

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński

Zimna woda zdrowia doda!



Zima to idealna pora dla wszystkich miłośników morsowania. Wśród mieszkańców naszej gminy również możemy znaleźć osoby, które chętnie wchodzi do lodowatej wody. Hasło „Zimna woda zdrowia doda” w tym przypadku ma drugie dno, bo nie o samą kąpiel tu chodzi. Zdjęcie zostało zrobione podczas morsowania z okazji olsztyńskiego Finału WOŚP.

Droży czytelnicy



Tym razem z powodu choroby naszego redakcyjnego kolegi biuletyn ukazał się z lekkim opóź-

nieniem. Numer jest też mniej obszerny niż poprzednie, ale myślę, że znajdziecie w nim Państwo ciekawe informacje, z przewagą tekstów historycznych.

Ważną informacją dla naszych mieszkańców jest możliwość wykonania wymazu PCR COVID-19 w Gminnym Centrum Zdrowia ZPZOZ w Olsztynku. Więcej informacji na ten temat w aktualnym wydaniu na stronie 6.

Nie informujemy o obstrzeżeniach związanych z pandemią COVID-19, ponieważ zmieniają się one z dnia na dzień,

a przez cykl wydawniczy gazety mogłyby tylko wprowadzać w błąd. Informacji o pracy i przyjmowaniu interesantów urzędów i instytucji działających na terenie Gminy Olsztynek warto poszukać na ich stronach internetowych lub w mediach społecznościowych.

Zachęcam do obejrzenia fotorelacji z 30. Finału WOŚP w Olsztynku, podczas którego olsztynecki sztab zebrał 20 736 złotych.

Przyjemnej lektury!

Alina Wołodkiewicz
redaktor naczelny

Oplątani poezją

W 2022 roku upływa dziesięć lat od publikacji dwóch pierwszych tomików wierszy Janiny Dobrowolskiej. Poezja polskiej poetki mieszkającej w Berlinie była prezentowana w rubryce „Oplątani poezją” w latach 2013-2015 i 2020-2021. Na wyczerpującą analizę czekają listy naszej krajanki, których mam zaszczyt być adresatką.



foto. ze zbiorów prywatnych A. Chrzanowskiej

Niniejszy tekst jest skromną próbą opisanego najnowszego zbioru poezji Janiny Dobrowolskiej, który wyszedł w połowie ubiegłego roku.

Zacznijmy więc od „zewnątrza” książki, czyli „warownej okładki” – jak pisze poetka.

Poetyckie „wnętrze” zbioru poezji Janiny Dobrowolskiej „Co począć z tym niebem?” Część I

Użycie w niniejszym tekście słowa „wnętrze” jest moim osobistym ukłonem w stronę poematu ogłoszonego w tomiku „Zacząć od nieba?” (2019 r.). Poemat zatytułowała Janina Dobrowolska „Wnętrze”. W pierwszej poetyckiej miniaturze utworu autorka sugeruje, iż zetknięcie się czytelnika z książką i dokonanie pierwszego jej oglądu jest naturalnym, ale i pożądanym odruchem. Potem następuje zagłębianie się w treści książki, swego rodzaju kłębowiska ścieśnionych kartek.



Okładki tomiku są estetycznie zaprojektowane; wymowna biało-czerwona wstęga opasuje każdą z nich, na tle której umieszczone zostały - imię i nazwisko autorki, tytuł zbioru oraz mała fotografia obrazu Vincenta van Gogha „Kwitnący migdałowiec”.^[1]

Dalszy ciąg tekstu A. Chrzanowskiej na str. 18

PAMIĘTAJ, ZŁÓŻ DEKLARACJĘ o źródłach ogrzewania budynków



www.ceeb.gov.pl



ZONE Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków (CEEB) jest realizowana w ramach projektu „Zintegrowany system ograniczania niskiej emisji (ZONE)”

Co to jest CEEB?

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków (CEEB) to ewidencja, w której znajdują się kompleksowe informacje, dotyczące źródeł ogrzewania budynków. Celem jej stworzenia jest poprawa jakości powietrza walka ze smogiem i pomoc w wymianie tzw.: "kopciuchów".

Kto musi złożyć deklarację?

Deklarację muszą złożyć właściciele/zarządcy budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, w których znajduje się źródło ciepła.

Do kiedy złożyć deklarację?

- dla źródła ciepła i spalania paliw, które zostało uruchomione przed 1 lipca 2021 r., deklarację należy złożyć do 30 czerwca 2022 r.,
- dla nowego źródła ciepła, które zostało uruchomione po 1 lipca 2021 r., deklarację należy złożyć w terminie 14 dni od dnia jego uruchomienia.



Jak złożyć deklarację?

Deklarację można złożyć na dwa sposoby:

- drogą elektroniczną: przez Internet, za pomocą profilu zaufanego, podpisu kwalifikowanego lub e-dowodu na stronie: www.zone.gunb.gov.pl. Jest to najszybszy i najwygodniejszy sposób.
- w formie papierowej: wypełniony formularz można przesać lub złożyć osobiście w Urzędzie Gminy / Miasta. Druki formularzy wraz ze wzorami są dostępne na stronie: www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjności-budynkow.

e-mail: info-ceeb@gunb.gov.pl

Wzory formularzy, instrukcje, FAQ: www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjności-budynkow



Wydawca i redakcja:

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku, tel. 89 519 27 12, ul. Ratusz 1, 11-015 Olsztynek, e-mail: albo@olsztynek.pl Nakład: 500 egz.

Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych.

Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Czasopismo zrzeszone jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie.

Punkty dystrybucji:

- Kiosk Polpras (ul. Chopina 1B)
- Sklep SHP Nr 1 (ul. Niepodległości 21)
- Sklep SHP Nr 6 (ul. Kamienna 4)
- Sklep SHP Nr 8 (ul. Akacyjowa 8)

- Sklep SHP Nr 14 (ul. Mrongowiusza 30 - sklep ogólnoprzemysłowy)
- Delikatesy Centrum (ul. Mrongowiusza 30)
- Sklep w Waplewie (J. Kałapus, Waplewo 38)
- Top Market (ul. Warszawska 6)
- Carrefour Express (ul. Kościuszki 4)
- Miejska Biblioteka (ul. Ratusz 1)

Gmina Olsztynek bada jakość powietrza

Gmina Olsztynek zaczęła badać jakość powietrza. Pod koniec listopada została podpisana 5-letnia umowa z firmą Airly z Krakowa, która wdraża System Monitorowania Jakości Powietrza od 2016 roku.

Jest to jedna z największych sieci stacji monitorowania powietrza licząca ponad 4000 sensorów, które na bieżąco, 24 godziny na dobę, dostarczają informacje o stanie powietrza. W ramach podpisanej umowy firma zainstalowała 5 czujników Airly, służących do pomiaru jakości powietrza, na budynkach:

1. Urzędu Miejskiego w Olsztyнку,
2. Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztyнку,
3. Stadionu Miejskiego w Olsztyнку,
4. Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Waplewie
5. Szkoły Podstawowej im. E. Kruka w Elgówku.

Czujniki mierzą stężenie pyłów PM 1, 2, 5 i 10, wilgotność powietrza, ciśnienie atmosferyczne i temperaturę, czyli wszystkie składniki mające wpływ na tworzenie się smogu. Pomiar jest wykonywany co 5 minut (tj. 12 odczytów na godzinę). Ponadto umowa obejmuje usługę abonamentową, licencję i serwis.

Wszystkie dane można śledzić na bieżąco poprzez platformę www.map.airly.eu, aplikację mobilną Airly lub na tablicy LED, która została zamontowana w centrum Olsztyńka.

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać jak istotne znaczenie ma jakość powietrza. Uświadomienie sobie faktu jakim powietrzem oddychamy jest pierwszym krokiem do zmiany na lepsze. Realizacja zadania pozwoli także przewidywać, jak sytuacja będzie wyglądała w perspektywie kolejnych 24 godzin. Dzięki temu można na przykład zaplanować swoje aktywności na kolejny dzień.

ROBERT WARAKSA
r.waraksa@olsztynek.pl



for. UM Olsztynek

Program „Czyste Powietrze”

Program „Czyste Powietrze” jest skierowany do właścicieli i współwłaścicieli domów jednorodzinnych lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą o dochodzie rocznym nieprzekraczającym kwoty 100 tys. zł.

Aktualnie dotacje na wymianę źródeł ciepła i termomodernizację domu mogą wynieść nawet do 30 tys. zł w podstawowym poziomie dofinansowania

i do 37 tys. zł w podwyższonym. Gmina Olsztynek zawarła z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olszynie porozumienie w sprawie współpracy w zakresie promocji i realizacji programu „Czyste Powietrze”.

W związku z powyższym można umawiać się telefonicznie na indywidualne spotkania z wyznaczonymi pracownikami Urzędu w uruchomionym punkcie konsultacyjno-informacyjnym.

W tym celu proszę dzwonić pod numer 89 519 54 75. Punkt ten czynny jest we wtorki i czwartki w godzinach 8:00 - 13:00.

W punkcie można uzyskać wszelkie informacje o Programie oraz złożyć i rozliczyć wnioski o dotacje.

Dotychczas w punkcie konsultacyjnym zostało złożonych 29 wniosków, z których większość już została rozliczona. W ramach Programu „Czyste powietrze” w Gminie Olsztynek wymieniono 27 tzw. „kopciuchów” na ekologiczne źródła ciepła.

UM OLSZTYNEK

Linia MPK 129 - zmiany!

Informujemy, że z dniem 1 stycznia 2022 r. wprowadzone zostały zmiany w rozkładzie jazdy autobusu linii 129.

Jak już Państwa wcześniej informowaliśmy w czerwcu 2021 roku zostały podjęte działania mające na celu optymalizację kosztów funkcjonowania komunikacji na obszarze gmin: Olsztynek i Stawiguda.

Z uwagi na wysoką cenę wozokilometra i jednocześnie ograniczone środki finansowe zaplanowane na organizację transportu w 2022 roku, Gmina Olsztynek została zmuszona do ograniczenia liczby kursów linii 129.

Koszt przejazdu jednego pasażera w jedną stronę do Olsztyna wynosi ok. 16 zł, z czego Gmina Olsztynek dopłaca 13 zł, a pozostałe 3 zł pokrywa Pasażer.

Pragniemy wyjaśnić, że korekta kursów została opracowana w oparciu o dane Zarządu Dróg, Zieleni i Trans-

portu w Olszynie, dotyczące przejazdów na poszczególnych kursach linii 129, tak aby zminimalizować Państwu ewentualne niedogodności z niej wynikające.

Od 1 stycznia 2022 r. następujące kursy przestały funkcjonować:

- w dni robocze od poniedziałku do piątku – anulowany został kurs z Olsztyńka do Olsztyna o godz. 22.20
- w dni robocze od poniedziałku do piątku – anulowany został kurs z Olsztyna do Olsztyńka o godz. 21.30
- w sobotę – anulowane zostały wszystkie kursy.

Jednocześnie informujemy, że pozostałe kursy linii 129 będą funkcjonowały bez zmian.

UM OLSZTYNEK

Obowiązek złożenia deklaracji źródła ciepła

Do końca czerwca 2022 roku należy składać deklaracje źródeł ciepła i spalania paliw w budynkach mieszkalnych oraz niemieszkalnych.

Obowiązek ten wynika z przepisów wprowadzonych jeszcze w poprzednim roku. Deklarację do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) składają właściciele lub zarządcy budynków. W przypadku nowo powstałych obiektów powinna ona zostać złożona w ciągu 14 dni od pierwszego uruchomienia nowego źródła ciepła.

Ewidencja ma być bazą wiedzy dla gmin na temat źródeł ciepła i spalania paliw oraz pomóc opracować politykę walki

ze smogiem. Jej celem jest poprawa jakości powietrza poprzez likwidację substancji powodujących smog.

Deklarację można złożyć w formie elektronicznej na stronie <https://zone.gunb.gov.pl/> lub w formie papierowej. Wypełniony dokument można wysłać listem albo złożyć osobiście w Urzędzie Miejskim w Olsztyńku. Wniosek dostępny jest do pobrania w Urzędzie lub <https://www.gunb.gov.pl/storna/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow>

Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 89 519 54 52.

ROBERT WARAKSA
r.waraksa@olsztynek.pl

NA PLAŻY MIEJSKIEJ POWSTANIE MIEJSCE NA OGNISKO LUB GRILLA



foto. R. Waraksa

Na plaży miejskiej w Olsztynku powstanie ogólnodostępne miejsce do grillowania i ogniskowania wraz z wiatą. W gminnym budżecie na 2022 rok zabezpieczono na ten cel 70 tys. złotych.

Choć trudno w to uwierzyć, na terenie Olsztynka brakuje takiej prze-

strzeni. Ognisko czy grill, to bardzo popularny sposób na spędzenie czasu, szczególnie w okresie wiosenno-letnim. Z inicjatywą stworzenia takiego miejsca wystąpiła Młodzieżowa Rada Miejska w Olsztynku jeszcze we wrześniu ubiegłego roku. Swoją myśl młodzieżowi radni zgłosili jako wniosek

do projektu budżetu na 2022 rok. W uzasadnieniu stwierdzili, że „na terenie miasta brakuje ogólnodostępnego miejsca do grillowania i ogniskowania, z którego mogłyby korzystać młodzież szkolna. Potrzeba ta była wielokrotnie zgłaszana przez rówieśników i nauczycieli.”

16 grudnia, podczas spotkania z Mirosławem Stegienko, burmistrzem Olsztynka młodzieżowi radni wyrazili chęć zaangażowania się w realizację tej inwestycji. To ważne, ponieważ wiodącą funkcją młodzieżowych rad gmin w Polsce jest działalność konsultacyjna i doradczą. Ponadto podczas spotkania poruszono inne tematy dotyczące pozostałych inwestycji zaplanowanych do realizacji w 2022 roku, przyszłości linii 129 na trasie Olsztyn – Olsztynek, rozwoju transportu wewnątrz gminnego, organizacji Młodzieżowego Turnieju Futball i powrotu do organizacji gminnej olimpiady sportowej.

24 stycznia odbyła się wizja lokalna na plaży miejskiej w Olsztynku. Młodzieżowi radni wspólnie z przedstawicielami Urzędu Miejskiego w Olsztynku uzgodnili wstępną lokalizację wiaty rekreacyjnej oraz zakres planowanych prac.

Dzięki tej inwestycji teren plaży miejskiej będzie jeszcze bardziej atrakcyjny dla mieszkańców i turystów. Będzie, jeśli korzystając z niego będziemy pamiętać o podstawowych zasadach dotyczących utrzymania czystości i porządku w tego typu miejscach.

ROBERT WARAKSA
r.waraksa@olsztynek.pl



Panu Mariuszowi Zakrzewskiemu

Radnemu Rady Miejskiej w Olsztynku oraz Rodzinie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

Przewodniczący Rady Miejskiej
Andrzej Wojda

Burmistrz Olsztynka
Mirosław Stegienko



Panu Mariuszowi Zakrzewskiemu

wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa Redakcja ALBO



STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I ICH RODZIN W OLSZTYNKU

Przekaż świadomie 1% podatku

KRS 000052660

Organizacja pożytku publicznego powstała w czerwcu 1998 roku. Jej głównym celem jest udzielanie pomocy osobom z niepełnosprawnością oraz ich rodzinom. W ramach Stowarzyszenia powstały warsztaty terapii zajęciowej w Olsztynku.

Zasadniczym celem organizacji jest działanie na rzecz wyrównywania szans osób z niepełnosprawnością oraz tworzenia warunków przestrzegania wobec nich praw człowieka. Prowadzi działania na rzecz środowisk osób z niepełnosprawnością bez względu na przedział wiekowy czy posiadaną dysfunkcję. Stowarzyszenie pomaga w realizacji obowiązku szkolnego i wykonuje swe zadania poprzez integrację oraz wyrównanie szans edukacyjnych i rozwojowych osób z niepełnosprawnością w zakresie kultury, sportu, turystyki, edukacji itp. Stowarzyszenie motywuje osoby z niepełnosprawnością i ich rodziny do aktywnego życia społecznego. Pomaga w likwidacji barier psychologicznych, architektonicznych, komunikacyjnych, społecznych i biurokratycznych.

Anna Rogulska-Ruchała

Olsztynecki Jarmark Wigilijny 2021



Występ zespołu „Swojska Nutka” / fot. UM Olsztynek

W sobotę, 19 grudnia, po raz kolejny odbył się Olsztynecki Jarmark Wigilijny. Po raz pierwszy zorganizowany został na Targowisku Miejskim przy ulicy Kościuszki.

W bożonarodzeniową atmosferę wprowadził wszystkich Kiermasz Świąteczny, który był dobrą okazją do zrobienia przedświątecznych zaku-

pów. Na ponad 30 straganach, oprócz ozdób i dekoracji choinkowych, można było zakupić tradycyjne wyroby, przyprawy i zioła, ręcznie szyte zabawki oraz słodycze. Była to również doskonała okazja, by wybrać idealną choinkę, która zagości w naszych domach podczas świąt.

Jak zwykle, część artystyczną otworzyła

parada ze Świętym Mikołajem. Tuż po niej na scenie głównej odbyły się koncerty kolęd i piosenek świątecznych w wykonaniu przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych oraz mieszkańców Gminy Olsztynek. Natomiast wszystkich zmarzniętych odwiedzających rozgrzała burmistrzowskie „małe co nieco”, czyli paszteciki z kapustą oraz gorący

barszczyk. Występ zespołu „Swojska Nutka” zakończył ostatni w roku okolicznościowy jarmark.

Pomimo brakującego śniegu poczuliśmy magię nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Wszystkim dzieciom, druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Państwu dziękujemy za aktywny udział w Jarmarku.

Wigilijny Jarmark współorganizowali: Burmistrz Olsztyńska, Miejska Biblioteka Publiczna, Miejski Dom Kultury, Szkoła Podstawowa im. Erwina Kruka w Elgnówku, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Waplewie, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztynku, Szkoła Podstawowa nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku.

UM OLSZTYNEK

Punkt pomocy psychologicznej dla młodzieży

62 wizyty odbyły się w 2021 roku w Psychologicznym Punkcie Pomocy dla Młodzieży działającym w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Olsztynku.

Punkt powstał w odpowiedzi na sygnalizowane problemy młodych ludzi, dzięki inicjatywie Młodzieżowej Rady Miejskiej w Olsztynku. Liczba wizyt w punkcie pozwoliła dostrzec złożoność problemów młodych mieszkańców gminy Olsztynek. Duży wpływ na jego powstanie miała epidemia COVID-19, która nie pozostała bez wpływu na kondycję psychiczną młodzieży. Z jej osłabieniem wiąże się podwyższona depresyjność, częściej odczuwane poczucie osamotnienia, irytacji i braku energii.

Kluczowym czynnikiem wpływającym pozytywnie na kondycję psychiczną dzieci i młodzieży jest wsparcie najbliższego otoczenia – rodziców, rodzeństwa, dalszej rodziny, rówieśników i nauczycieli. Duże znaczenie mają proste i zwyczajne formy wsparcia, takie jak rozmowy, zainteresowanie samopoczuciem, pomoc w nauce, wspólne żarty czy drobne pozytywne gesty ze strony innych.

Od września 2021 roku punkt działa w środy w godz. 12⁰⁰-15⁰⁰. Konsultacje prowadzi psycholog Agnieszka Bucala. Zapisy na konsultacje są przyjmowane pod numerami tel. 89 519 44 16, 535 311 908.

ROBERT WARAKSA
r.waraksa@olsztynek.pl

POTRZEBUJESZ POMOCY? ZADZWOŃ!

Skorzystaj z pomocy Psychologicznego Punktu Konsultacyjnego dla Młodzieży

Punkt jest czynny
w środy w godz. 12.00-15.00

Zapisy na konsultacje
telefoniczne pod
nr tel. 89 519 44 16,
535 311 908



lęk
agresja depresja
negatywne emocje
samotność strach
trudności w szkole lub domu



polecamy



Olsztynek - oficjalna strona
Olsztynek24



Gminne Centrum Zdrowia w Olsztynku

Za nami kolejny rok walki z pandemią. Dla placówek ochrony zdrowia to czas bardzo trudny, ciężki i związany z wieloma nowymi wyzwaniami. Analizując wydarzenia ostatnich miesięcy, wraz z personelem przychodni, doszliśmy do wniosków, że to czas dynamicznych zmian.

W styczniu 2021 r. rozpoczęły się **szczepienia przeciw Covid-19**, które stały się priorytetem i jedyną skuteczną metodą walki z wirusem. Gminne Centrum Zdrowia przystąpiło do Narodowego Programu Szczepień i do chwili obecnej bardzo prędko działamy w tym zakresie. W okresie od czerwca do października, wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców gminy, zorganizowaliśmy objazdowy punkt szczepień. We wspomnianej akcji wspierali nas Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku oraz Burmistrz Miasta i Gminy Olsztynku.

W 2021 r. w punkcie szczepień przeciw Covid-19 w Gminnym Centrum Zdrowia w Olsztynku zostało zaszczepionych 15436 osób, w tym 168 zostało wykonane w domu pacjenta oraz 1268 w domach opieki społecznej.

W celu zapewnienia większego bezpieczeństwa naszym Pacjentom, **wczesną wiosną została zbudowana izolatka, w tylnej części budynku**. Służy do badania pacjentów chorych na koronawirusa, bądź wykazujących objawy zakażenia. Będąc w posiadaniu takiego zaplecza, w związku z rosnącą liczbą zachorowań na Covid-19, pod koniec października została podjęta decyzja o wykonywaniu testów antygenowych Covid-19 pacjentom, którzy mają objawy infekcji, a potrzebują wizyty lekarskiej. Działanie to zostało wprowadzone, nie



fot. ze zbiorów prywatnych A. Drabińskiej

w celu ochrony pracowników, a głównie w trosce o naszych najmłodszych pacjentów oraz osoby niezaszczepione, które są najbardziej narażone na zachorowanie.

Testy antygenowe w ilości 3000 zostały pozyskane z zasobów Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Do końca stycznia br. wykonaliśmy takich testów 2251 sztuk.

W toku zmieniających się przepisów, restrykcji, aby ułatwić naszym pacjentom wykonywanie **testów metodą molekularną czyli RT-PCR**, została nawiązana współpraca z Laboratorium w Nidzicy. W wyniku tego od 2 lutego można taki test wykonać w przychodni.

W porozumieniu z Dyrektorem Wydziału Bezpieczeń-

stwa i Zarządzania Kryzysowego w Olsztynie, od 1 grudnia 2021 r. został uruchomiony w Gminnym Centrum Zdrowia **dodatkowy Zespół Ratownictwa Medycznego „P”**. Zaplecze techniczne, które posiadamy pozwala nam na realizację tego przedsięwzięcia na wysokim poziomie. Zespół został wyposażony w nowoczesny sprzęt: urządzenie do kompresji klatki piersiowej oraz nowy defibrylator.

Zgłosiliśmy również zapotrzebowanie na **sprzęt dla Ratownictwa Medycznego do Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy**. Nasza placówka została zakwalifikowana do otrzymania owego sprzętu. Sprzęt w postaci: USG FAST, urządzenie do mechanicznej kompresji klatki piersiowej oraz w pełni wyposażona torba

pediatryczna trafi do Ratowników Medycznych naszej placówki już niebawem.

Z początkiem marca 2022 r. zostanie oddany do użytku **nowy ambulans RTM**, który został zakupiony ze środków własnych Gminnego Centrum Zdrowia w Olsztynku za kwotę 630 tys. złotych. Nowy ambulans został wyposażony w najnowszej generacji sprzęt medyczny i specjalistyczny, np. nosze bariatryczne, do niesienia pierwszej pomocy poszkodowanym. Karetka przyczyni się również do podniesienia jakości świadczonych usług medycznych na rzecz mieszkańców naszej gminy.

W ramach projektu **„Bezpieczeństwo Pacjentów Gminnego Centrum Zdrowia Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej**

w Olsztynku” finansowanego ze środków unijnych, do którego w całości i samodzielnie wniosek przygotowała Dyrektor placówki, otrzymaliśmy 50 tys. złotych. Za te fundusze zostały zakupione środki ochrony indywidualnej oraz urządzenia i preparaty do dezynfekcji.

Gabinet zabiegowy został wyposażony w nowoczesny aparat do wykonywania szybkich, miarodajnych badań diagnostycznych, które pozwalają na potwierdzenie lub wykluczenie diagnozowanej jednostki chorobowej u danego pacjenta.

Realizujemy **Program Profilaktyka 40+** oraz **Program wczesnego wykrywania chorób układu krążenia**, na które serdecznie zapraszamy do naszego punktu pobrań.

Świadczenie usług medycznych na wysokim poziomie, to nie tylko wysokiej klasy nowoczesny sprzęt medyczny. To przede wszystkim dobrze wykształcony, merytorycznie przygotowany i oddany pacjentom personel medyczny i pomocniczy.

W trudnym czasie dwuletniej już pandemii dajemy Państwu możliwość testowania się w kierunku Covid-19. Na miejscu, bez ponoszenia kosztów dojazdu do Olsztyna i tracenia cennego czasu. Macie Państwo również możliwość szczepienia się przeciw koronawirusowi. Dojeżdżaliśmy do miejscowości, w których Państwo mieszkacie. Tym bardziej przykry i niezrozumiały jest fakt, że nasza gmina, pomimo takiego dostępu do szczepień, nie osiągnęła nawet średniej krajowej. Zachęcamy Państwa do przyjmowania szczepień. Tylko w ten sposób życie nas wszystkich wróci do normy.

Życzymy naszym Pacjentom dużo zdrowia.

ZESPÓŁ GMINNEGO CENTRUM ZDROWIA W OLSZTYNKU



MAŁGORZATA ZAPADKA

*Bądź z serca pozdrowiona,
Ojczyzna święta mowo !
Niby łańcuchem złotym
Wiąże nas twoje słowo.(...)
Tyś nasza twierdza, tarcza,
Opieka i obrona,
Ojczyzna święta mowo,
Bądź z serca pozdrowiona !*

LEOPOLD STAFF

Czym jest język? Istnieje szereg definicji wyjaśniających to pojęcie. W zasadzie wszystkie z nich podkreślają, iż język jest czymś, co pozwala

na tworzenie procesu komunikacji między różnymi jednostkami. A to oznacza, że zawsze musi istnieć jakiś ustalony system znaków, swoisty wspólny kod, który jest zrozumiały zarówno dla nadawcy jak i odbiorcy. System ten musi traktować o rzeczach dawnych, współczesnych, ale też umożliwiać nazywanie zjawisk abstrakcyjnych albo nowych wynalazków. Jest to więc twór żywy, będący cały czas w procesie transformacji. Ciągłe podkreśla się, iż obecnie żyjemy w epoce wielkiego wymierania

języków. Praktycznie każdego dnia stopniowo zanikają zwłaszcza regionalne odmiany języka. Dlatego też, aby zwrócić uwagę na ten problem UNESCO podczas 30. Sesji Konferencji Generalnej – 17.11.1999 ustanowiło Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, który corocznie obchodzony jest 21 lutego. Z tej okazji nasze koło redakcyjne przyjrzało się wnikliwie mowie polskiej i przygotowało dla Czytelników garść ciekawostek. Zapraszamy do lektury!

Małgorzata Zapadka

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

JAK TRUDNY JEST NASZ JĘZYK?

Polski zalicza się do jednych z najtrudniejszych języków świata ze względu na ortografię, ale również na swój fleksyjny charakter. Odmiana przez przypadki często nastęrcza wielu problemów i zagwozdek. W 2021 roku w rankingu najtrudniejszych języków świata według „Polityki” nasza mowa uplasowała się na trzecim miejscu. Miejsce drugie zajął język arabski, natomiast niezmiennie pierwsze miejsce przypadło językowi chińskiemu.

Za najtrudniejsze do wymowy polskie słowa uznaje się wyrazy zawierające zbitki szeregu szumiącego, takie jak na przykład w wyrazach: Szymankowszczyzna, Szezebrzeszyn czy źdźbło.

REGIONALNE ODMIANY JĘZYKA

Gwara warmińska powstała w wyniku wymieszania się różnych regionalnych odmian mowy ojczystej. Szacuje się, że istniała już w XIV wieku i powstała w wyniku wymieszania się różnych gwar polskich, którymi mówili osadnicy kolonizujący południową część Warmii. Były to głównie wielkopolskie gwary chełmińsko-dobrzyńskie i sąsiedniego Mazowsza.

W gwarze tej charakterystyczną cechą jest poprzedzanie początkowego „o” literą „f”. Charakterystyczne przykłady to:

- My mamy- my mawa
- Tych żon- tych żonów

Dialekt śląski powstał na początku XIX wieku. Cechuje się między innymi tym, że samogłoskę „rzy” wymawia się jako „rzi”, a spółgłoska „f” często się redukuje. Przykłady słów:

- Gibać- kołysać się
- Ochędożyć- doprowadzić do porządku

Gwara podhalańska występuje na terenie Podhala. Powstała ona na przełomie XIX i XX wieku. Cechy gwarowe tego regionu to wymawianie „re” zamiast „ra”. Przykłady to:

- Brzyzek- wzniesienie
- Ceba- trzeba

oprac.

Emilia Michałak, Julia Zega

CZEMU MAMY DRUGIE U?

Ó to dwudziesta pierwsza litera alfabetu polskiego. Dawniej w języku polskim oznaczała iloczas, to znaczy długie o, które później przeszło w pochylone o (głoska pomiędzy o a u). Następnie jej wymowa zaczęła się przekształcać w „u”, aż do całkowitego zrównania wymowy w języku standardowym. W polskich

książkach ó pojawiło się w roku 1654, w drukach wychodzących z drukarni Akademii Zamojskiej. Od XVII wieku więc poszerzyła nam się liczba liter, a co za tym idzie pojawiła się nowa trudność ortograficzna.

Jak widać, kształtowanie się polskiej ortografii to proces złożony i wielowiekowy. Choćbyśmy zarzekali się, że współczesna ortografia pełna jest pułapek. Nasi przodkowie mieli o wiele większe problemy i dylematy (jak zapisać głoski miękkie, szumiące, długie, pochylone i jasne). Dziś mamy liczne słowniki i poradnie, które rozwiewają nasze wątpliwości. Pamiętajmy, dbałość o poprawność pisowni jest dowodem naszej kultury.

oprac.

Lena Kośnik, Martyna Klimek

WEŹ TO POWIEDZ !

Łamańce językowe to nie tylko dobra zabawa, lecz także porządny trening dykcji.

Na początku przedstawimy wam kilka zdań na rozgrzewkę, które z pewnością połamają Wam języki, a później zaproponujemy jeszcze trudniejsze do wymówienia zbitki głosek. Do dzieła!

- Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego.

- W Szezebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie.
- Czy Tata czyta cytaty z Tacyta?
- Ząb zupa zębowa, dąb zupa dębowa.
- Jola lojalna, Jola nielojalna.
- Stół z powyłamywanymi nogami.
- W czasie suszy szosa sucha.

Z tymi łamańcami językowymi będziecie mieć jeszcze większy problem. Jeśli ktoś ma ochotę niech spróbuje zmierzyć się z tym wyzwaniem!

- Wyrewolwerowany rewolwerowiec wyrewolwerował swój niewyrewolwerowany rewolwer.
- Na wyścigach wyścigowych wyścigówek wyścigowych wyścigówka wyścigowa wyścignęła wyścigówkę wyścigową numer sześć.
- Wyindywidualizowany indywidualista wyindywidualizował się z tłumu wyindywidualizowanych indywidualistów.

Mamy nadzieję, że dobrze się bawiliście, ale i również poprawiliście sobie wymowę, która w języku polskim jest ważna.

Dbłość o poprawność fonetyczną również świadczy o naszej kulturze.

oprac.

Natasza Kurzyńska,
Aleksandra Malik

Młodzieżowa Rada Miejska w Olsztynku oraz MKS Olimpia Olsztynek zapraszają na

MŁODZIEŻOWY TURNIEJ FUTSAL 2022 o Puchar Burmistrza Olsztyńska

26 lutego 2022 r. godz. 11:00

Hala gimnastyczna Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztynku (ul. Górna 5)



BABCIA NA STO DWA (część III)

Helena Kadej urodzona 18 stycznia 1920 roku należy do najstarszych mieszkanek Olsztynka. Pochodzi ze wsi Dąbek położonej 12 km od Mławy.



BOGUMIŁ KUŹNIEWSKI

W 1952 r. Helena wyszła za mąż za Henryka Kadeja. Jego rodzina pochodziła z okolic Płońska. Po wojnie osiedliła się w Gryźlinach. Kadejowie mieli trzech synów: Kazika, Feliksa i Henryka, który w czasie wojny trafił na roboty przymusowe na tereny zajętej przez Niemców Litwy. Pod koniec wojny wysłano go do kopania okopów, gdzie został ranny w nogę. Wdała się gangrena, lekarze w Białymstoku uratowali mu życie, ale musieli amputować część stopy. Z tego powodu do końca życia miał problemy z chodzeniem i kulą.



Henryk Kadej / fot. archiwum prywatne

Po ślubie przez pewien czas mieszkali w Gryźlinach, ale nie było tutaj przyszłości i musieli szukać nowego miejsca do zamieszkania. Rodzice Henryka Kadeja już wcześniej przeprowadzili się do Olsztynka, gdzie otrzymali spore mieszkanie w dużej poniemieckiej kamienicy przy ulicy Stalina, później Świerczewskiego. Mieszkanie było duże, ale wymagało remontu. Henryk za zgodą rodziców wyremontował część pomieszczeń i latem 1952 r. sprowadził tutaj Helenę z synem Zbigniewem. Zajęli dwa pomieszczenia, pokój i kuchnię. Rok później Zbyszek poszedł do pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Olsztynku.

Życie w mocno zniszczonym przez Sowietów Olsztynku było bardzo trudne. Brakowało wszystkiego, szczególnie żywności. Nowi mieszkańcy musieli zaczynać niemal od zera. Wszystko zrujnowane i zniszczone wymagało ogromu pracy, aby przywrócić w miarę normalne życie.

W każdym możliwym miejscu budowano prowizoryczne chlewki, w których hodowano świnie, kozy, kury, krowy i konie. Nawet w zniszczonym centrum Olsztynka, tuż obok ratusza, powstały całe ulice takich gospodarczych budowli. Większość mieszkańców dzierżawiła od władz gminy ogrody działkowe, na których uprawiano warzywa, ziemniaki i drzewa owocowe. Taka niesamowita pracowitość i przedsiębiorczość pozwoliły uniknąć głodu w tych ciężkich powojennych i stalinowskich czasach.

Helena Kadej też uprawiała ogród i hodowała kury, króliki i świnki. Jej mąż Henryk pracował jako traktorzysta w Państwowym Ośrodku Maszynowym. POM świadczył usługi w pracach polowych na rzecz gospodarstw państwowych i prywatnych. W tym czasie brakowało maszyn rolniczych, a główną siłą pociągową były konie. Usługi wykonywane traktorem należały wręcz do nieosiągalnych. Henryk musiał pracować od świtu do nocy i wracał do domu, aby zjeść i przespać się. Życie powoli wracało do normy i tylko represje okresu stalinowskiego budziły strach i zagrożenie. Dopiero śmierć Stalina w 1953 r. i zmiany polityczne w 1956 r. dały nadzieję na lepszą przyszłość.

Dla Zbyszka przeprowadzka do Olsztynka oznaczała nowy, ciekawszy etap życia. Zaczął naukę w szkole podstawowej, zyskał nowych kolegów, z którymi poznawał bliższe i dalsze zakamarki Olsztynka. A tych było mnóstwo w zrujnowanym miasteczku. Tuż obok ich kamienicy rozciągał się duży ewangelicki cmentarz wypełniony bogatymi zdobionymi nagrobkami, od wielu lat zaniedbany i zarośnięty zielskiem i krzewami. Ten opuszczony i nie pilnowany teren, niemal w środku miasta, stanowił doskonałe miejsce do zabawy dla dużej grupy dzieciaków i dorastającej młodzieży. Inne fascynujące i tajemnicze miejsce, to ogromny park przy obecnej ulicy Zajęczej i ruiny pomnika Tannenbergu. Tam udawały się całe wycieczki dzieci i dorosłych, aby obejrzeć ruiny dawnego pomnika chwały oręża niemieckiego.

Z upływem lat przybywało mieszkańców Olsztynka, powoli zniknęły



Helena Kadej / fot. archiwum prywatne

ruiny, a miasteczko wracało do normalnego życia. Rodziło się dużo dzieci. Również u Kadejów przyszły na świat dwie córki: Danusia w 1953 r. i Regina w 1956 r. Zbyszek cieszył się z małych siostrzyczek i w miarę swoich możliwości pomagał w ich wychowaniu. Helena Kadej miała dużo problemów, aby zapewnić swoim dzieciom normalne warunki życia. Nie pracowała zawodowo, utrzymywali się jedynie z pensji Henryka Kadeja. Trzeba było szukać dodatkowych źródeł dochodu. Uprawiali kawałek ziemi rolnej i dwie działki ogrodnicze leżące przy ul. Szkolnej. Helena, oprócz opieki nad dziećmi, podejmowała dorywczą pracę. Żyło się dosyć biednie, ale nie przymierali głodem.

Zbyszek uczęszczał do szkoły podstawowej, niestety miał dosyć po-



Zbigniew Brenda / fot. archiwum prywatne

ważne problemy z nauką. W tamtych czasach nikt nie pomagał dzieciom z wrodzonymi wadami, które nie radziły sobie z przyswajaniem wiedzy. Zbyszek od dziecka wykazywał duże zdolności w kierunku technicznym. Jego ulubionym miejscem był chlewek, gdzie przy pomocy prostych narzędzi budował karmniki dla ptaków, klatki dla królików, samoloty, łódki z drewna, hulajnogi. Będąc uczniem piątej klasy zrobił piórnik uznany za najlepszy w szkole. Za skromne kieszonkowe kupował pisma techniczne i budował modele łodzi napędzane silnikiem elektrycznym na baterie. Z czasem jego pasją stał się film i muzyka. Często chodził do kina „Grunwald” na filmy fabularne, ale z wielkim zainteresowaniem ogląda Polską Kronikę Filmową, która pokazywała nieznaną tajemniczy świat. Na zabawach ludowych podziwiał muzykantów i marzył o tym, aby też kiedyś grać. Przy pomocy Henryka Kordalskiego zaczął naukę gry na gitarze, którą sam skonstruował. Szkołę podstawową skończył na wieczorówce i zamierzał uczyć się dalej w zawodzie mechanika samochodowego. Niestety z braku miejsc został skierowany na naukę do stolarni. Z czasem polubił to zajęcie i wykazywał duże zdolności w tym zawodzie. Dzięki pomocy rodziców wyremontował pokój letni na strychu i tam spędzał mnóstwo czasu przy majsterkowaniu. Budował coraz lepsze gitary i razem z kolegami założył zespół muzyczny, a letni pokój na strychu (Studio M-3) stał się miejscem długotrwałych prób. Wreszcie po wielu miesiącach czteroosobowy zespół w składzie: Stanisław Iwanowski, Adam Tymul, Zbigniew Brenda i Włodzimierz Wiśniewski, daje debiutancki koncert na wieczorku tanecznym w LO w Olsztynku.

W grudniu 1966 r. Zbigniew Brenda rozpoczął zasadniczą służbę wojskową w Marcinkowie. Na tzw. unitarce dostał wycisk, później było tylko lepiej. Dowódca jednostki lubił imprezy przy dobrej muzyce. Z jego inicjatywy powstał zespół muzyczny, w którym grali chłopcy odbywający służbę wojskową. Jednym z nich był sławny Janusz Laskowski. Na przysiędze, wiosną 1967 r., zaśpiewał znany później ▶

► przebój „Beata”. Zbyszek ujawnił swoje talenty muzyczne i też został członkiem wojskowego zespołu. Początkowo grał na gitarze, później na perkusji, klarnecie i na koniec na saksofonie altowym. Dobrze poznał Janusza Laskowskiego. Razem pełnili warty i odbywali ćwiczenia wojskowe, ale nie grali w jednym zespole. Zbyszek Brenda dodatkowo pracował w stolarni wojskowej i często miał dyżury w kuchni, gdzie poznał Urszulę, dziewczynę z Marcinkowa zatrudnioną jako pomoc kuchenna. Z tej znajomości zrodziła się miłość. Po odbyciu służby wojskowej i krótkim pobycie we wsi Marcinkowo, Zbyszek wraca do rodzinnych Gryźlin z żoną i małym synkiem Andrzejem. Zamieszkali w Gryźlinach w domu Henryka Gryglickiego.



Danuta Szewczyk (Kadej)

/ fot. archiwum prywatne

Helena Kadej nie była zachwycona z faktu, że jej jedyny syn założył rodzinę w tak młodym wieku, ale musiała pogodzić się z losem. Na wychowaniu miała dwie młodsze córki i im poświęcała czas i całą uwagę. Nie miała wyuczonego zawodu i nie mogła podjąć stałej pracy. Zajmowała się wychowaniem córek, pracą w domu, na działkach i przy hodowli zwierząt. Lata 1956-1970, to tzw. epoka gomulowska, albo „siermiężny socjalizm”. Żyło się wtedy trochę lepiej, gdyż nie było takiego terroru jak w czasach stalinowskich, ale w większości rodzin pozyskane środki starczały tylko na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Henryk Kadej miał mnóstwo pracy zawodowej jako traktorzysta. Wszystkie obowiązki związane z utrzymaniem domu spoczywały na barkach Heleny. Tych obowiązków było bardzo dużo. Do tego dochodziła praca dorywcza, uprawa ogrodów działkowych, hodowla zwierząt domowych. Kiedy dzieci dorosły i zaczęły pomagać życie stało się lżejsze, ale przybyło nowych kłopotów.

Starsza córka Danusia od 1960 r. uczęszczała do szkoły podstawowej, a później do Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynku. Ukończyła policealne studium medyczne i jako pielęgniarka pracowała przez cztery lata w wojewódzkim szpitalu w Gdańsku. Powróciła do Olsztynka i w 1982 r. wyszła za mąż za Kazimierza Szewczyka. Przez długi czas nie pracowała, gdyż musiała wychowywać pięcioro dzieci. W 2005 r. zmarł nagle jej mąż Kazimierz. Na szczęście miała wsparcie swoich dzieci.

Jej młodsza siostra Regina ukończyła szkołę podstawową, następnie kontynuowała naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Olsztynku, gdzie zdała maturę. Przez kilka lat pracowała w Miejskiej Bibliotece

Publicznej w Olsztynku i studio-wała zaocznie bibliotekoznawstwo w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie. Po ukończeniu studiów pracowała przez kilka lat na tej uczelni. W 1986 r. wyszła za mąż za Romana Pawlewicza. Urodziła i wychowała dwóch synów. Oboje z mężem poświęcili dużo uwagi wykształceniu swoich dzieci, dzięki czemu stali się wybitnymi fachowcami w swoim dziedzinach. Konrad ukończył Warszawski Uniwersytet Medyczny i pracuje jako lekarz specjalista radioterapii onkologicznej w Centrum Onkologii w Warszawie. Młodszy Aleksander ukończył Uniwersytet Warszawski i obecnie jest na tej uczelni doktorantem w dziedzinie matematyki. Regina nie powróciła do wykonywania swojego zawodu i razem z mężem prowadzi działalność gospodarczą.

Zbyszkowi Brendzie życie rodzinne nie ułożyło się. Pierwsza żona Urszula, po rocznym wspólnym zamieszkanu, zabrała synka i wróciła do matki w Marcinkowie. Po rozwodzie wyjechała do Niemiec. Zbyszek został sam. Mieszkał w Gryźlinach, pracował w Olsztynie, grał w zespole muzycznym przy OSP w Olsztynku. Żył samotnie przez wiele lat, wreszcie poznał sympatyczną dziewczynę, Elżbietę Waśniewską. W 1977 r. zawarli związek małżeński. Rok później urodził się syn Kamil, a w 1982 r. córka Aneta. Otrzymał mieszkanie w Olsztynie, gdzie zamieszkał z rodziną. Poza obowiązkami rodzinnymi i pracą zawodową realizował swoje pasje - grał w zespole muzycznym na różnych instrumentach, głównie na saksofonie oraz budował skutery wodne. W 1989 r. wyjechał z rodziną do Niemiec. Obecnie mieszka z żoną w Essen, ale często przyjeżdża do Polski odwiedzić rodzinę i znajomych. W Niemczech nie znalazł szczęścia i nie może się

tam realizować. Tęskni za rodzinnymi stronami i chce tutaj wrócić. Kiedy dzieci stały się samodzielne, pani Helena musiała pomyśleć o swojej przyszłości. W 1973 r. została zatrudniona na etat w Gminnej Spółdzielni w Olsztynku. Przeprowadziła siedem lat i w 1980 r. otrzymała niewielką emeryturę. Jej mąż Henryk przestał pracować jako traktorzysta i przez kilka lat zatrudnił się na stanowisku palacza centralnego ogrzewania w różnych instytucjach. W 1982 r. otrzymali mieszkanie spółdzielcze M-3 w bloku przy ulicy Kolejowej. Zaczęło się nowe, ciekawsze życie. Niestety nie trwało to zbyt długo. W 1990 r. Henryk Kadej zmarł i pani Helena została sama. Na szczęście miała dzieci, wnuki i swoje zainteresowania i pasje.

Od dziecka interesowała się sportem. W jej rodzinnej wiosce Dąbek dzieci same organizowały sobie różne gry i zabawy. Chłopcy grali w piłkę nożną na łące, gdzie pasły się krowy. Do gry służył skórzany balon z dętką zaszywaną na sznurek. Dziewczęta grały w palanta. Gumową piłkę wybijano kijem i obieganym uderzeniem przechwyconej piłeczki. Helena patrzyła z zazdrością na chłopaków, którzy biegali po łące za skórzaną piłką futbolową, ale oni nie chcieli wpuścić dziewczyn na swój stadion.



Regina Pawlewicz (Kadej)

/ fot. archiwum prywatne

Zainteresowania sportem wróciły po wojnie, ale już jako przeżycia imprez i zawodów sportowych. W domu w Olsztynku było wiszące małe radio, tzw. kołchożnik. Słuchała w nim transmisji meczu piłkarskiego Polska - ZSRR w 1957 r., w którym Polacy wygrali 2 do 1, a dwa gole strzelił Gerard Cieślik, wtedy najlepszy polski piłkarz. Nie doceniała wagi spotkania, ale widząc radość sąsiada, który pasjonował się grą naszej reprezentacji,

zaczęła interesować się wynikami innych spotkań. Zapisywała je w grubym brulionie obok innych notatek dotyczących ważniejszych wydarzeń z życia rodziny.

Na początku lat 60-tych kupili czarno-biały telewizor i wtedy oglądanie imprez sportowych, a szczególnie meczów piłki nożnej, stało się prawdziwą pasją. Poświęcała na to każdą wolną chwilę. Szczególne przeżycie dawało oglądanie mistrzostw świata i mistrzostw Europy. Wspomina wybitnych polskich piłkarzy poczynając od Włodzimierza Lubańskiego poprzez Grzegorza Lato, Andrzeja Szarmacha, Kazimierza Dejnę, Zbigniewa Bońka, kończąc na Robertcie Lewandowskim. Jej zdaniem najlepszym sprawozdawcą meczów piłki nożnej był Jan Ciszewski, który niezwykle emocjonalnie relacjonował przebieg spotkań, przez co oddziaływał na nastroje kibiców. Zainteresowanie sportem i to różnymi dyscyplinami, trwa nieprzerwanie od ponad 60 lat. W realizacji tej pasji nie przeszkadza podeszły wiek. Wręcz przeciwnie, sprawia to dużo radości i pomaga w zmaganiu się z trudnościami codziennego życia.

18 stycznia 2022 r. pani Helena Kadej ukończyła 102 lata i to w dobrej kondycji. Mieszka samodzielnie, od wielu lat prowadzi regularny tryb życia. Wstaje przed godz. 9.00, samodzielnie myje się, ubiera i robi śniadanie. Od pewnego czasu przychodzi codziennie córka Regina, przynosi zakupy i ulubioną gazetę. Pani Helena robi z córką przegląd ważniejszych wydarzeń, dyskutuje na różne tematy, również polityczne. Później jest obiad i po obiedzie drzemka. Regina idzie wtedy do swojego domu. Na godz. 17.00 przychodzi druga córka - Danusia. Razem przy herbatce oglądają program telewizyjny, w tym ulubiony - „Jaka to melodia”. Pani Helena w trakcie tego programu nuci znane sobie melodie i kibicuje zawodnikom. Później jest czytanie gazety, rozmowy z córką i oglądanie programu telewizyjnego. Ok. godz. 20.00 wspólnie jedzą kolację. Następnie po wieczornej toalecie idzie spać. Na noc zostaje sama, gdyż Danusia musi wrócić do domu.

Mimo bardzo sędziwego wieku pani Helena wykazuje niesamowitą witalność, poczucie humoru i dużą sprawczość umysłową i fizyczną. W dalszym ciągu interesuje się różnymi dyscyplinami sportu, w tym ulubioną piłką nożną. Ogląda mecze piłkarskie ale te na najwyższym poziomie. Mocno kibicuje polskimi zawodnikom, oczywiście najbardziej Robertowi Lewandowskiemu.

BOGUMIŁ KUŹNIEWSKI

WĘDRÓWKI Z HISTORIĄ

– Tannenberg-Denkmal – Elementy składowe, infrastruktura, pomniki i elementy architektury (cz. 1)

O Mauzoleum Hindenburga, jak często zwany jest Tannenberg-Denkmal – pomniku ku chwale zwycięskiej bitwy z roku 1914, napisano już wiele tomów i prowadzono niezliczone dysputy. Dotyczyły one najczęściej samego pomnika, jego budowy, przeznaczenia i losów. W nielicznych przypadkach opisywano najbliższe otoczenie pomnika, infrastrukturę turystyczną i techniczną oraz dodatkowe elementy krajobrazu. W tym artykule chciałbym przybliżyć nieco historię tych elementów składowych, które stanowiły całość założenia pomnikowego i jego infrastruktury.

Tannenberg-Krug – Restauracja i hotel

Działania reklamujące Tannenberg-Denkmal, takie jak luksusowe wycieczki propagandowe dla prasy, doprowadziły do znacznego wzmocnienia ruchu turystycznego, któremu infrastruktura kompleksu pomnikowego niestety nie była jeszcze w stanie sprostać. Pomimo niepoehlebnym artykułów prasowych o rozczarowaniu turystów słabym przygotowaniem do przyjmowania gości, pod koniec 1930 roku zapadło kilka ważnych decyzji mających wzbogacić kompleks Tannenberg-Denkmal o nowe inwestycje. Między innymi zakupiono działkę w sąsiedniej wsi Sudwa pod budowę Freilichtbühne - amfiteatru oraz otoczonej parkowymi alejami restauracji Tannenberg-Krug. Budowa tej istotnej dla zwiedzających restauracji była możliwa także dzięki zaangażowaniu Landrata (radnego) Königsbergu - Waltera Scheiberta i wymianie doświadczeń finansowych z sąsiednim Landesratem Sensburga (Mrągowo) - dr Stange oraz Burmistrzem Angerburga (Węgorzewo) - Oskarem Laudonem. Projekt budynku restauracji powierzono braciom Walterowi i Johannesowi Krüger. Prace nad rozbudową i upiększaniem kompleksu pomnikowego objęły m.in. budowę mapy świetlnej, ilustrującej przebieg bitwy pod Tannenbergiem oraz liczbę poległych po obu stronach. 5 lat trwały prace nad makietą, a umieszczono ją w specjalnie wybudowanym budynku, mieszczącym jednocześnie około 150 osób. Obiekt



Pierwsza z restauracji Tannenberg-Krug



Druga restauracja Tannenberg-Krug - po lewej stronie, pod filarami stacja benzynowa

ten usytuowano między pomnikiem, a restauracją Tannenberg-Krug. Do pozyskania dodatkowych środków, jak również do poprawy standardu usług i wyjścia naprzeciw gościom zmotoryzowanym miała przyczynić się decyzja władz Komitetu Pomnika, które w 1929 roku wydały firmie Deutsch-Amerikanische Petroleum-Gesellschaft zezwolenie na ustawienie dystrybutora paliwa przy parkingu obok Tannenberg-Denkmal. Zdaniem firmy paliwowej, stacja benzynowa miała przynieść ok. 6000 RM (Reichsmark) rocznego zysku, z czego 10% miało zasilić konto Komitetu Pomnika. Czyste koszty budowy restauracji oraz budynków handlowych (w tym opłaty dla architektów) wyniosły 80000 RM, a hali wystawowej 6500 RM. Budowa rozpoczęła się w październiku 1931 roku, a zakończyła w czerwcu 1932 roku.

W związku z zakończeniem budowy i przebudowy pomnika, zakończyła się też działalność Tannenberg-Nationaldenkmal-Verein (TN-DV). 12 listopada 1935 roku zwołano nadzwyczajne walne zebranie członków Towarzystwa, podczas którego uchwalono jego rozwiązanie.

Towarzystwo Pomnika Bitwy pod Tannenbergiem zostało wykreślone z rejestru stowarzyszeń 18 stycznia 1936 roku. Nie ustały jednak prace nad podnoszeniem atrakcyjności turystycznej okolic Olsztynka. Nieustannie wzbogacanie infrastruktury i podsyćanie akcji propagandowych sprawiło, że pomnik tannenberski stał się obiektem, do którego przybywały liczne grupy wycieczkowe. W spisie schronisk Prus Wschodnich, Gdańska i Memelland na sezon 1938/1939 zaproponowano osiem tras wycieczek po Prusach Wschod-

nich, z których sześć zawierało w programie zwiedzanie Hohenstein i Tannenberg-Nationaldenkmal. Wzmagający się ruch turystyczny zmusił zarządzających pomnikiem do budowy nowej restauracji i hotelu, który sprostałby wymaganiom napływającej rzeszy turystów. Sporządzenie planów nowej restauracji powierzono ponownie braciom Krüger. Projekt został wykonany w porozumieniu z administracją restauracji oraz zgodnie z wytycznymi nadprezydenta Prus Wschodnich Gauleitera Ericha Kocha. Wykorzystano przy tym doświadczenia zdobyte podczas funkcjonowania starego Tannenberg-Krug. Nowa restauracja powstała w latach 1937-1938. Projekt zakładał urządzenie jadalni dla około 60-70 osób oraz salę gościnną mieszczącą 200 osób. Kuchnia miała zapewnić wydawanie maksymalnie 1500 obiadów dziennie, ale w sezonie zimowym także miała być ekonomicznie opłacalna. Sprzęt do gotowania miał być głównie zasilany prądem, ale z możliwością zmiany na ogrzewanie węglem. Hotel przewidywał dla nocujących gości 14 pokoi z 20 łózkami, bieżącą ciepłą i zimną wodą oraz połączeniem telefonicznym. Wewnątrz obiektu przewidziano także mieszkanie dla gospodarza obiektu i pokoje dla obsługi (oddzielnie dla pań i panów). Nie lada atrakcją dla gości był wystrój największej sali, którą tworzyło osiem trzyczęściowych malowanych paneli. Ich autor, Harold Bengen z Berlina, przedstawił na nich sceny i motywy z życia Prus Wschodnich. W skład całej infrastruktury hotelowej, oprócz restauracji wchodziła także stacja benzynowa, parking (istniejący do dzisiaj), miejsce postoju dla rowerów (pozostał murek po lewej stronie od wejścia do dzisiejszego hotelu), budynek poczty, sklep z pamiątkami i toalety. Tannenberg-Krug, jak i pozostałe obiekty, zostały zniszczone w trakcie, jak i po zakończeniu II wojny światowej. Materiały posłużyły do odbudowy zniszczonego Olsztynka. Na fundamentach restauracji zbudowano w 1981 roku nowy hotel i restaurację - "Zajazd Mazurski". Dzisiaj w obiekcie znajduje się, oddany do użytku w grudniu 2020 r. Prywatny Dom Opieki dla seniorów. ▶

► **Ostpreussische Heimat-Museum – Skansen (Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku)**

Historia powstania skansenu w Olsztynku ściśle związana jest z budową Mauzoleum Hindenburga na polach wsi Sudwa pod Olsztynkiem. W 1937 roku postanowiono przenieść chałupy, które nie mieściły się już na terenie Królewieckiego Ogrodu Zoologicznego. Translokację budynków z Königsbergu do Olsztynka rozpoczęto w 1938 roku. Ze względu na wybuch wojny, udało się przetransportować tylko 12 domów. W ten sposób powstał istniejący do dzisiaj w Olsztynku Park Etnograficzny (skansen).

Wszystko zaczęło się w 1895 roku, kiedy to z okazji 50. rocznicy powstania Stowarzyszenia Politechnicznego i Handlowego w Königsbergu zorganizowano wystawę handlowo-przemysłową. Organizacją i zarządzaniem tym wydarzeniem zajęli się Hermann Claass (1841-1914) z zawodu farmaceuta i technik dentystyczny. Jeszcze przed zakończeniem wystawy Claass prowadził kampanię na rzecz ochrony tego miejsca, a także zachowania drewnianych konstrukcji wykonanych na wystawę w celu budowy zoo. W tym samym czasie przeprowadził przygotowania, które doprowadziły do utworzenia 22 sierpnia 1895 r. Stowarzyszenia Tiergarten. Przewodniczącym stowarzyszenia został prof. Maksymilian Braun (kierownik Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Albrechta). Dzięki staraniom prof. Brauna, Paula Kunckela (przyszłego burmistrza) oraz Hermanna Claassa 21 maja 1896 r. uroczyste



Skansen w Olsztynku na początku swojego istnienia

otwarto zoo. W celu pozyskania środków na utrzymanie zwierząt (zoo nie było finansowane przez państwo), odwiedzającym zaoferowano liczne imprezy rozrywkowe: egzotyczne wystawy, regularne koncerty muzyczne grane każdego dnia. Była też restauracja, winiarnia, cukiernia oraz korty tenisowe.

W 1893 r. powołano w Prusach Wschodnich urząd prowincjonalnego konserwatora zabytków, którego zadaniem była inwentaryzacja i ochrona historycznych pamiątek. Pierwszym konserwatorem był Adolf Bötticher, który na zlecenie władz wykonał inwentaryzację zabytków sztuki Prus Wschodnich: rysunkową, opisową i fotograficzną. Dopiero to szczegółowe opracowanie zwróciło uwagę na regionalne typy zabudowy, różniące się w bryle i zdobieniu detalem architektonicznym. Po śmierci Böttichera w 1901 r. wybrano na urząd w styczniu 1902 r. Richarda Dethlefsena, architekta i historyka sztuki. Dethlefsen był inicjatorem powstania

muzeum na wolnym powietrzu (Freilichtmuseum) w Królewcju. Pod budowę muzeum wybrano obszar z wąwozem na obrzeżach ogrodu zoologicznego i przyległe do niego nieużytkowane tereny. Plan zabudowy zakładał przeniesienie na teren muzeum obiektów najbardziej charakterystycznych dla każdego z regionów wchodzących w skład Prus Wschodnich. W związku ze złym stanem budynków przeznaczonych do translokacji zdecydowano o wybudowaniu ich kopii. W latach 1910-1913 wybudowano ok. 20 obiektów z XVIII-XIX w., reprezentujących budownictwo mieszkalne, sakralne, przemysłowe oraz gospodarcze. Otwarcie muzeum nastąpiło w lipcu 1913 r.

W 1937 roku ze względu na ograniczony teren Królewieckiego Ogrodu Zoologicznego zdecydowano o przeniesieniu obiektów do Olsztynka, w którego okolicach znajdowało się Mauzoleum Hindenburga i które stało się miejscem licznych wycie-

czek. Muzeum architektury wiejskiej miało podnieść atrakcyjność okolicy. Translokacji dokonano w latach 1938-1942. Nie wszystkie obiekty udało się przenieść. Z pierwotnego założenia zachowało się 12 budynków.

Po II wojnie światowej opiekę nad zgromadzonymi w Olsztynku budynkami sprawował Wojewódzki Konserwator Zabytków w Olsztynie. Pod koniec lat 50-tych, dr Franciszek Klonowski (wybitny etnograf i etnolog) zaczął uzupełniać kolekcję o nowe obiekty architektury wiejskiej. 1 września 1961 utworzono Park Etnograficzny, funkcjonujący jako Oddział Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Jego pierwszym dyrektorem był dr Józef Wiczerzak. Już 1 stycznia 1969 roku skansen zaczął funkcjonować jako samodzielna i autonomiczna jednostka pod nazwą „Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku”. W 1974 r. Muzeum przejęło fragment gotyckiej zabudowy miasta Olsztynek: ruinę kościoła (XIV/XVII w.) oraz basztę murów obronnych miasta, które wyremontowało i adaptowało do funkcji Salonu Wystawowego i Domu Mrongowiusza. Muzeum dysponuje obecnie terenem o powierzchni 94 ha. Posiada bogate zbiory muzealiów ruchomych i nieruchomych. Zgromadzone są w 79 obiektach dużej i małej architektury wiejskiej z Warmii, Mazur, Powiśla i Małej Litwy, o różnicowanych funkcjach, budowie i konstrukcji. Są to budynki mieszkalne, sakralne, zabudowania gospodarcze i przemysłowe. Wyposażenie budynków stanowią ekspozycje pokazujące tradycyjne metody pracy i obrzędy na wsi w XIX i XX wieku. Zbiory muzealne kultury materialnej oraz sztuki ludowej przekraczają 14 tys. egzemplarzy.

Krajobraz pobitewny

Projekt Tannenberg-Denkmal braci Krüger obejmował kompleksowe zagospodarowanie przestrzeni, której centralnym elementem była masywna budowla zwieńczona w narożnikach ośmioma wieżami. Pomnik usytuowano w środku rozległej, otwartej przestrzeni na sztucznie usypanym wzgórzu. Wokół pomnika zachowano niemieckie i rosyjskie groby żołnierskie tworząc naturalny krajobraz dawnej bitwy. Pusty dotychczas teren pól uprawnych odpowiednio zadrzewiono sadząc m.in. ok. 1500 dużych dębów. W ten sposób powstał obecnie istniejący park.

Szczegółowe informacje o zespole zbiorowych i pojedynczych mogił znajdujących się wokół Mauzoleum Hindenburga zawarł Wiktor Knercer



Jedna z wielu mogił zlokalizowanych w pobliżu mauzoleum

w swojej książce "Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim" cyt. poniżej:

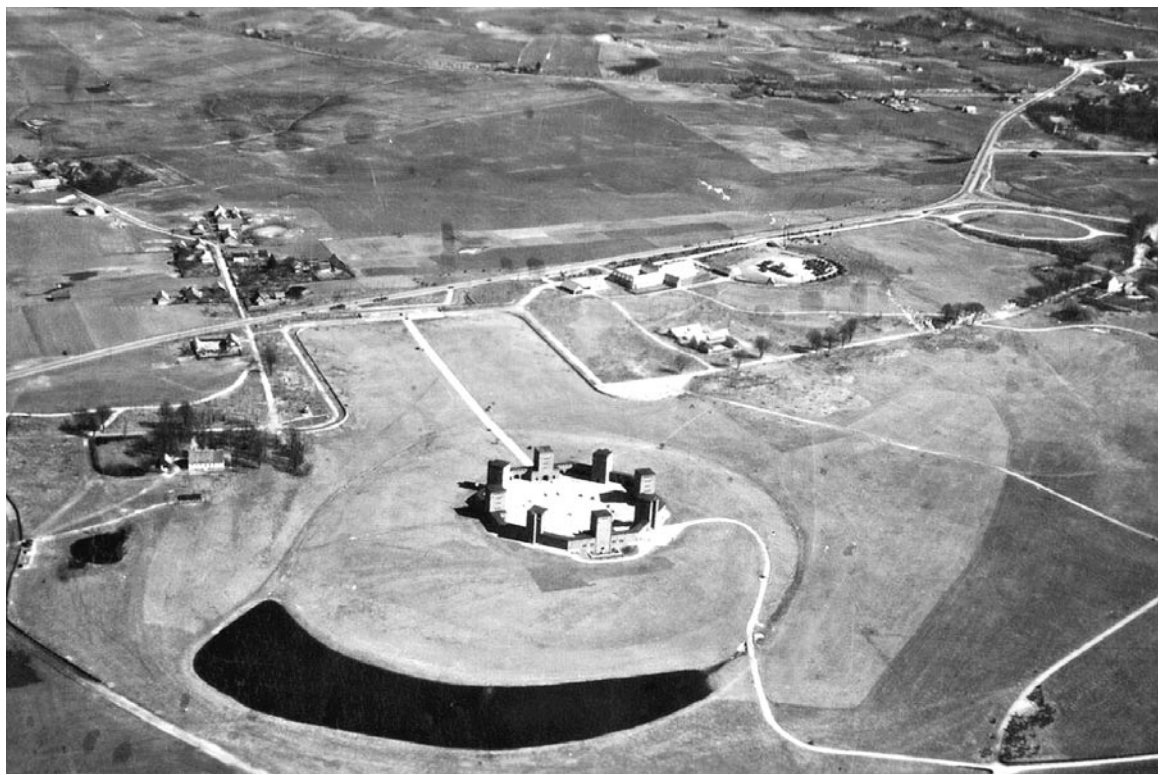
"Zespół cmentarzy wojennych, zbiorowych i mogił pojedynczych

usytuowanych wokół dawnego założenia upamiętniającego zwycięstwo nad Rosjanami w 1914 r. Pomnika-Mauzoleum (Tannenberg-Denkmal). Rozmieszczone mogiły wojenne miały tworzyć krajobraz pobitewny.

Według Maxa Dehna znajdowało się tu 10 mogił i kwater wojennych, gdzie pochowanych jest 534 żołnierzy armii rosyjskiej, po stronie zachodniej: (200, 90, 73, 150, — ?); po stronie wschodniej: (1,16,3,1, — ?). W Osteroder Zeitung wymieniony jest jeszcze 1 cmentarz, gdzie pochowanych jest 8 żołnierzy armii niemieckiej i 75 żołnierzy armii rosyjskiej, jeden grób z 20 żołnierzami armii niemieckiej wewnątrz założenia mauzoleum oraz 1 pojedyncza mogiła, w której spoczywa 1 żołnierz niemiecki. Według tych danych spoczywa tu w kilku miejscach 626 żołnierzy, w tym 17 żołnierzy armii niemieckiej i 609 żołnierzy armii rosyjskiej. Według K. Burgera ogólna liczba tu pochowanych wynosi 655 żołnierzy, w tym 37 żołnierzy armii niemieckiej i 618 żołnierzy armii

rosyjskiej. Ze względu na zmiany, jakie nastąpiły w układzie przestrzennym tego miejsca niemożliwe jest przypisanie liczby poległych do zachowanych miejsc, gdzie pochowani są żołnierze, zwłaszcza, że informacje zamieszczone w kilku opracowaniach, różnią się."

Spokoju nie zaznali żołnierze, których ciała przeniesiono i pochowano w centralnej części pomnika-mauzoleum. Na ich grobie ustawiono prosty krzyż obity miedzianą blachą. Inskrypcja na podtrzymującym go cokole głosiła: *"W tym miejscu spoczywa 20 niemieckich żołnierzy, poległych w bitwie pod Tannenbergiem 28.08.1914 r. Tu Niemcy czczą pamięć swoich zmarłych czasie wojny światowej 1914-1918. 184 000 poległo w obcej ziemi albo na dnie mórz, 206 000 znalazło swoje miejsce spoczynku w ziemi rodzinnej."* W roku 1935 podczas przebudowy pomnika prochy żołnierzy ponownie przeniesiono, tym razem do bocznych krypt znajdujących się w podziemiach wieży nr 5 w sąsiedztwie krypty Hindenburga.



Kompleks Tannenberg-Denkmal

Olsztyński dworzec PKP

Obecny budynek, którego budowa zakończyła się w 1939 roku zaprojektowany został przez niemieckiego architekta i Federalnego Dyrektora Kolei Helmutha Conrada (1903–1973) oraz przedstawiciela Królewskiej Dyrekcji Kolei, nieznanego z imienia nadradcę kolejowego Arnolda. Oczywiście stacja kolejowa w Olsztynku istniała już wcześniej. Pruskie Koleje Państwowe (Preussische Staatsbahnen) pierwsze połączenie kolejowe do Olsztynka uruchomiło na trasie Olsztyn – Olsztynek w dniu 15.11.1887, kolejne 1.10.1888 na trasie Olsztynek - Nidzica – Działdowo oraz 1.11.1894 na trasie Ostróda – Olsztynek.

Początkowo budynek dworca stanowił drewniany parterowy barak z poczekalnią, kasą biletową oraz pomieszcze-

niami gospodarczymi usytuowanymi w przybudówce. W kolejnych latach wraz z rozwojem miasta i zwiększającą się liczbą mieszkańców wzrosły wymagania i oczekiwania podróżnych. Około roku 1920 w miejscu drewnianego baraku wybudowano nowy budynek dworca. Ceglana budowla zapewniała więcej miejsca i komfortu pasażerom Pruskich Kolei Państwowych.

Budowa stojącego dzisiaj budynku dworca PKP wiąże się z niespodzianym awansem Olsztynka, wywołanym kultem bitwy stoczonej przez armię niemiecką i rosyjską w 1914 r. Wybudowany w latach 1924-1927 w pobliżu Sudwy Tannenberg-Denkmal, pomnik chwały oręża niemieckiego, ściągał do miasteczka tysiące turystów chcących oddać hołd swoim bohaterom. Stary

dworzec nie mógł sprostać obsłudze tannenberskiego pomnika i stąd powstała potrzeba zmian architektonicznych. Nacjonalistyczne pielgrzymki do monumentu przybrały na sile od 1934 r., gdy pomnik chwały Rzeszy (Reichsherenmal) stał się również grobowcem prezydenta Paula von Hindenburga. Zastniała wtedy potrzeba budowy założenia z jednej strony zapewniającego sprawną komunikację, z drugiej – odpowiednio reprezentacyjnego i nowoczesnego, stąd świetne rzemiosło, dobór materiałów i efektowne wykończenie wnętrza.

Dworzec olsztyński składał się z ciągu zabudowań stacji podzielonej na trzy segmenty. Tworzyły one front o długości 150 m. Przed głównym wejściem ulokowano czworokątny plac (50×80 m) flan-

kowany przez dwa bliźniacze budynki mieszkalne. Dworzec obejmował piętrowy budynek o 13-osiowej elewacji frontowej i flankujące go parterowe skrzydła boczne. W głównym obiekcie umieszczono od strony wejścia przestronny hol, kasy, poczekalnię z restauracją utrzymaną w ludowej, niemieckiej stylistyce oraz inne dworcowe pomieszczenia. Na jednej ze ścian hali wejściowej znajdowało się malowidło autorstwa królewskiego artysty Gerharda Eisenblättera (1907-1975) przedstawiające orła symbolizującego Prusy Wschodnie oraz towarzyszącego mu krzyżackiego rycerza i niemieckiego żołnierza z czasów I wojny światowej. Dzisiaj w miejscu tego malowidła znajduje się powstała w połowie lat sześćdziesiątych płaskorzeźba polskiego rycerza spod Grunwaldu autorstwa prof. Adama Smolana (1921-1987) z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku (obecnie: Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku). Współtwórcą i asystentem prof. Smolana był znany olsztyński rzeźbiarz Edward Jurjewicz (1939-2008). Nad drzwiami w przeszklonej ścianie, oddzielającej poczekalnię dworcową od sali restauracji znajdowały się cztery obrazy ze szkła żony Gerharda Eisenblättera, Eriki Eisenblätter-Laskowski (1908-2003). Obrazy przedstawiały cztery siedzące postacie.

Główne wejście od strony placu zdobiły kamienne płaskorzeźby przedstawiające dwa orły. Orzeł po lewej stronie, to stylizowany symbol niemieckich kolei państwowych (Deutsche Reichsbahn), a orzeł po



Dworzec kolejowy tuż przed oddaniem do użytkowania

► prawej stronie to symbol nazistowskich Niemiec (orzeł stojący na wieńcu ze swastyką). Płasko-rzeźba ta po 1945 roku została usunięta, a jej miejsce zajął Orzeł Piastowski. Budynek dworca nakryty został wysokim ceramicznym dachem, a na jego osi, ponad wejściem umieszczona została platforma z masztem flagowym. W bocznym, północnym skrzydle znalazły się pomieszczenia gospodarcze służące obsłudze stacji. Natomiast od południa znajdowała

się wsparta na słupach zadaszona hala z kioskiem i fontanną z rzeźbą muzykującego młodzieńca w uniformie Hitlerjugend, wykonaną przez rzeźbiarza Waltera Rosenberga (1882 -1945 - samobójstwo) z Królewca. Na zachodnim skraju kompleksu ulokowano zespół sanitariatów. Z osi placu i dworca wybiegała brukowana droga omijająca Olsztyniek i wiodąca wprost do odległego o 2 km pomnika Tannenberg-Denkmal. Tu formowały się pochody zmierzające do bitew-

nego sanktuarium. Dworzec dopełniał program tannenberskiego założenia i przerastał swą skalą potrzeby niewielkiego Olsztynka, by służyć przede wszystkim osobom zwiedzającym pomnik. Stworzono mu takie rozwiązania architektoniczne i funkcjonalne, by sprawnie obsługiwał ruch podróży przybywających z Rzeszy i powracających ze wschodniopruskiej „pielgrzymki”.

ADAM NAWACKI

Opracowano na podstawie:

- W. Knercer "Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim".
- Jan Salm "Architektura spod znaku swastyki w Prusach Wschodnich – wstęp do rozpoznania tematu"
- http://www.tannenbergdenkmal.com/html/20_pomnik_rozproszony
- <http://domwarminski.pl/index.php?option=319:b-kuzniewski-tannenberg-denkmal-i-jego-dzieje>
- <https://pojezierzeilawskie.pl/sudwa.html>
- <https://muzeumolsztyniek.pl>
- <https://www.facebook.com/Powiat-szczycieński-i-okolice-historia-zabytki-i-archiwalia>
- <https://www.bildarchiv-ostpreussen.de>

O KOBIECIACH NIE TYLKO 8 MARCA

STO LAT TEMU czyli wędrówki w czasie – wolność dla Polski i prawa dla kobiet.

Wraz z każdym nowym rokiem pojawiają się różne przyrzeczenia, obietnice, horoskopy czy wizje. Sto lat temu, 9 lutego 1923 roku w Krakowie został wydany Ilustrowany Kurjer Codzienny nr 15. Na jednej ze stron widnieje artykuł pt. „Jak będzie wyglądał świat w roku 2022?”.



STANISŁAWA ZIĄTEK

Artykuł został oparty na pewnym dzienniku amerykańskim, w którym takie pytanie zostało zadane w 1922 roku kilku osobistościom pracującym w różnych dziedzinach działalności ludzkiej.

I oto jakie ten amerykański dziennik otrzymał odpowiedzi:

Pan Griffith – „król kinematografu”, oświadczył: „Za sto lat książki i gazety nie będą się już drukować. Ukazywać się one będą na ekranie kinematograficznym. Edukacja odbywać się będzie przy pomocy ekranu. Istnieć będą wówczas szkoły-kina i kina-biblioteki”.

Walter N. Polakow, inżynier, dał następującą odpowiedź: „Nie będzie ani nafty, ani węgla. Wynaleziony będzie sposób zużytkowania energii radioaktywnej promieni słonecznych. Lotnictwo będzie zreformowane, gdyż samoloty nie będą już dźwigać aparatów, dającym im siłę popędową, a zasadą ruchu będzie przyciąganie. Dzięki postępom dokonany przez techników, dzień pracy, który przed laty wynosił szesnaście godzin na dobę, a który dzisiaj wynosi ośm godzin, będzie za sto lat wynosił tylko dwie godziny”.

Henry L. Mencken, autor i krytyk, stawia horoskopy polityczne, przyczem mówi: „Stany Zjednoczone będą za sto lat kolonią angielską”.

Winfried G. Hendenberg, sekretarz Towarzystwa weteranów wielkiej wojny, pisze: „Jeżeli od dziś do roku 2022 wojna światowa nie będzie miała dalszego ciągu, to świat przeżywać będzie erę powszechnego braterstwa, które nie zazna nędzy, ani konfliktów zbrojnych, ani głodu, ani zniszczenia”.

W. H. Anderson, dyrektor Ligi antialkoholicznej, prorokuje: „W roku 2022 alkohol zupełnie zniknie z powierzchni ziemi. Tylko kilku rzadkich degeneratów spożywać będzie po kryjomu to, co świat uważać będzie za truciznę”.



Asta Nielsen

Duńska aktorka Asta Nielsen w fryzurze charakterystycznej dla lat dwudziestych

/ fot. wikipedia / Asta Nielsen - Alexander Binder - EYE FOT127484.jpg

Miss Margaret Sanger, promotorka ruchu „kontrolowanego przetwarzania się”, pisze: „Kontrola generacji ludzkiej będzie stanowiła część edukacji kobiet. Wynikiem tego będzie większy rozwój intelektualny kobiety i większe szczęście małżeńskie, gdyż „miesiąc miodowy” trwał będzie kilka lat i przed urodzeniem pierwszego dziecka, małżonkowie będą mieli czas na poznanie się i zorganizowanie”.

Mary Garrett Hay, prezydentka klubu wyborczego kobiet w Nowym Jorku, oświadcza: „Kobieta będzie pod każdym względem równa mężczyźnie. Wypełniać ona będzie zadania, do których jest najbardziej kwalifikowana, gdyż starania, jakimi teraz otacza rodzinę, będą ogromnie uproszczone przez wynalazki i współdziałanie męża”.

Z przytoczonych powyżej prognozyków szczególną uwagę zwróciłam na wypowiedź W.G. Hendenberga, sekretarza Towarzystwa weteranów wielkiej wojny, który nasz czas czyli rok 2022, widział jako erę powszechnego braterstwa, bez nędzy, głodu, ani konfliktów zbrojnych i zniszczeń warunkując jednocześnie tym, że wojna światowa nie będzie miała dalszego ciągu. No cóż, Wielka Wojna miała dalszy ciąg – Drugą Wojnę Światową. A my nie żyjemy w erę powszechnego braterstwa. Moje zainteresowania sprawami kobiet spowodowało, że zwróciłam również uwagę na wypowiedzi M. Sanger i M.G. Hay. Według mnie wypowiedzi pań Sanger i Hay są zbliżone do rzeczywistości w 2022 roku.

Każda czytelniczka i czytelnik może indywidualnie ocenić trafność tych dalekowzrocznych prognoz. Niektóre są bardzo zaskakujące.

A co ciekawego można powiedzieć o 1922 roku zawiązując się do wydarzeń związanych z tematem kobiet?

Ważnym aspektem gospodarczo-społecznym jest początek zastosowania opracowań technicznych opartych na wykorzystaniu prądu elektrycznego w celu ułatwienia pracy w gospodarstwie domowym. Nowy sprzęt elektryczny, taki jak: odkurzacz, żelazko, maszyna do szycia, robot kuchenny czy elektryczna lodówka zaczyna zmieniać i ułatwiać pracę kobiet w gospodarstwie domowym. Przy wysokich cenach prądu nowe urządzenia elektryczne były na razie dostępne jedynie ludziom zamożnym. Mimo wysokich cen

► zachęcano do kupna poprzez reklamy. W latach dwudziestych pokazywano kobiety reklamujące różne artykuły, od proszku do prania poprzez aparaty fotograficzne, aż do maszyn do szycia. W wizerunkach tworzonych przez specjalistów reklamy kobiety jawią się najczęściej jako „idealne”, pracowite gospodynie domowe i matki. Natomiast eleganckie damy w wytwornych szatach reklamowały na ogół ekskluzywne artykuły, zwłaszcza wytworne perfumy. Reklamowano system sprzedaży ratalnej, szczególnie dla droższych sprzętów. Natomiast dla tańszych, jak żelazka czy lokówki polecano sprzedaż wysyłkową na prezenty świąteczne.

Kobiety w latach dwudziestych zaczęły nosić chłopięce fryzury, a zaczęło się od duńskiej aktorki Asty Nielsen, która do roli Hamleta (w 1921 roku) obcięła włosy na krótko. Fryzura „na pazia” stała się szybko bardzo popularna, co przerażyło mężczyzn i wywołało wielkie oburzenie. Gazeta „Vossische Zeitung” 1 października 1922 r. skrytykowała kobiecą fryzurę „na pazia”, stwierdzając, że symbolizuje ona chęć dorównania mężczyznom. W 1922 roku po raz pierwszy Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzone we wszystkich krajach w tym samym czasie, tj. 8 marca. Pierwsza wojna światowa, zwana również Wielką Wojną, wprowadziła kobiety na rynek pracy i tak już pozostało. Na przykład w przemyśle tekstylnym udział kobiet na stanowiskach robotniczych w 1922 roku wynosił 60%.

Wart uwagi jest fakt, że 21 listopada 1922 roku francuski senat w Paryżu odrzucił 156 głosami przeciwko 134 uchwalenie praw wyborczych dla kobiet.

W tym miejscu zatrzymam się, aby krótko przypomnieć historię uzyskania praw wyborczych przez kobiety polskie, co miało miejsce 28 listopada 1918 roku.

Już w październiku 1918 roku na ziemiach polskich zaczęły powstawać lokalne ośrodki władzy.



Irena Kosmowska – pierwsza w Polsce kobieta-minister, a także parlamentarzystka do Sejmu Ustawodawczego oraz Sejmu RP I i II kadencji / źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

7 listopada 1918 r. w Lublinie został utworzony Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej pod przewodnictwem Ignacego Daszyńskiego. W tym rządzie Irena Kosmowska, na krótko wprawdzie, została wiceministrem opieki społecznej. Była pierwszą w Polsce kobietą-ministrem. Rząd Ignacego Daszyńskiego przyznał kobietom pełnię praw publicznych, co zostało ogłoszone w „Manifeście do Ludu Polskiego”. Sytuacja polityczna zmieniła się po powrocie z twierdzy magdeburskiej Józefa Piłsudskiego. Rada Regencyjna w Warszawie przekazała wła-

dzę zwierzchnią wojskową oraz naczelne dowództwo nad wojskiem polskim Józefowi Piłsudskiemu. Rząd Ignacego Daszyńskiego w Lublinie również złożył dymisję na ręce Józefa Piłsudskiego. Powstanie II Rzeczypospolitej Polskiej zaczęło stawać się faktem. Po ustąpieniu rządu Ignacego Daszyńskiego, naczelnik państwa Józef Piłsudski i rząd Jędrzeja Moraczewskiego potwierdzili decyzję swoich poprzedników odnośnie wyborczych praw kobiet w Dzienniku Praw Państwa Polskiego z dnia 28 listopada 1918 roku. Na podstawie „Dekretu o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego” kobiety polskie skorzystały z czynnego i biernego prawa wyborczego do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. Do Sejmu Ustawodawczego zostało wybranych 8 kobiet. Pierwsze polskie parlamentarzystki to: Gabriela Balicka, Jadwiga Dziubińska, Irena Kosmowska, Maria Moczyłowska, Zofia Moraczewska, Zofia Sokolnicka, Franciszka Wilczkowiakowa i Anna Piasecka. Polityczne prawa kobiet usankcjonowane zostały w artykułach 12 i 13 pierwszej konstytucji II Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku zwaną potocznie „Konstytucją marcową 1921”.

Kobiety w wielu krajach walczyły o swoje prawa z różnym skutkiem. Przykładem może być choćby uzyskanie praw wyborczych przez kobiety we Francji i Polsce. Polskie kobiety uzyskały polityczne prawa wraz z wolnością dla Polski, czyli w 1918, a Francuzki czekały aż do 1944 roku.

Obecnie w Polsce kobiety też walczą, buntują się. Przez nasz kraj przelały się „Czarne Protesty” i „Strajki Kobiet”. Jest to temat na osobny tekst. A w tym artykule wypada, w tej wędrowce w czasie, postawić takie oto pytanie: Jak będzie wyglądał status kobiety za sto lat i czy w 2122 roku będzie można użyć określenia „kobieta”?

STANISŁAWA ZIĄTEK

OPLĄTANI POEZJĄ - ciąg dalszy z 2 str.

Utrwalony na okładce mały obrazek pięknego dzieła malarskiego delikatnie sugeruje, iż znajdziemy we wnętrzu książki utwory o tematyce związanej z malarstwem. Utwory Janiny Dobrowolskiej, zebrane w omawianym tomiku, stanowią kontynuację motywów i wątków pozostających w bliskości ze sztuką, a zapoczątkowanych kilka lat temu w kolejnych tomikach poezji. Nowy zbiór przechowuje w swoim wnętrzu sonety poświęcone dziełom malarskim takich malarzy, jak van Gogh, Caspar David Friedrich, Paul Cezanne, Jan Vermeer, ale także przedstawiciela sztuki naiwnej, Nikifora Krynickiego.

W tomiku znajdują się utwory poświęcone obrazom rysownika i malarza – ucznia Józefa Mehoffera – zmarłego w 1975 roku Antoniego Wasilewskiego.

Tytuł zbioru „Co począć z tym niebem?” komponuje się z wcześniej opublikowanym „Zacząć od nieba”, którego okładkę również zdobi dzieło malarskie; jest to obraz „Nalewająca mleko” Jana z Delft Vermeera. 2

Słowo „niebo” wydaje się być hołubione w poezji Janiny Dobrowolskiej poprzez tytuły wspomnianych tomików, ale i przyzywane

w utworach, które pokazują różne aspekty znaczeniowe wyrazu. Poetka zauważa wielobarwność nazwy, pokazuje rozliczne wyobrażenia o niebie, odsłaniając „oblicza” nobilitowanego słowa. Podobnie opisuje oblicza ciszy, wiatru, czasu, tęsknoty czy miłości. Wiadomo przecież, że nie są to pojęcia jednoznaczne. Niebo będzie miało w poetyckich obrazach słownych Janiny Dobrowolskiej wymiar realny, tej przestrzeni ponadziemskiej określonej naukowo. Autorka pisze wówczas o zmieniających się barwach nieba, np. przed zapadnięciem mroku, barwach gwiazdzonego nieboskłonu podczas nocy, pięknych kolorach nieba przed wschodem słońca. Widzialne i odczuwalne zjawiska niebne są częstymi tematami w wierszach poetki. Opisując je, autorka wskazuje na sprawczą siłę realnego nieba:

„Zieleń się pieni od uderzeń kropli.
Brzóz wiotkie ręce wzlatują jak ptaki,
A rzeka nitki kropliste porywa.
Niebo na ziemi gra deszczem i słońca
Promieniem. Drgają wraz z cieniami światła,
Póki nie zgasną. W rozwrzałym zamęcie
Niknie dalekość. A wszystko, co bliskie,
Tym śmieiej hula na podrywym wietrze...” [3]

Gdy burza ustaje, na niebie pojawia się często zadziwiającej piękności tęcza, którą w metaforycznym języku poezji ukazuje poetka, a niebo staje się wtedy baśniowym, magicznym miejscem. „Ja” liryczne utworu wyznacza je na romantyczne spotkanie dwóch bliskich sobie osób. Niebo jest łaskawe dla pięknej dziewczyny ze złotym warkoczem. Wymarzone miejsce widzi ona za łukiem tęczy na nieboskłonie. Prosi więc:

„Wejźmy przezeń. Już czas. Nikt nie usłyszy
Naszych stóp cichszych od westchnienia kwiatów.
Tam nasze twarze staną na wprost siebie;
Cudnie zdziwione i ... nareszcie w niebie.
Jak duże dzieci wśród anielskich skrzatów –
Tych białych puchów, co płyną w śpiew ciszy.” [4]

Piękno urokliwych widoków nieba przyćmiewają refleksje o człowieczych rozterkach duszy, wówczas „ja” liryczne wypowiada gorzkie słowa:

„To darowane niebo... nie takiego chciałam,
Co obnosi zwodniczo swą pustą urodę.
Co pocznę w takim niebie? Gdybym to wiedziała!

Że skrywa tajemnice? Życiu nie starczałam
Wszystkich ich odszyfrować...” [5]

- W szerokim kręgu proponowanych znaczeń wyrazu „niebo” Janina Dobrowolska dotyka także mistycznej sfery, jaką jest duchowość człowieka. Istota duchowości może być określona jako dążenie do poznania Boga czy Absolutu. Chrześcijańskie spojrzenie na duchowość człowieczą zakłada zacieśnienie więzi i przyjazny dialog z Bogiem. Ten rodzaj duchowości znajduje odzwierciedlenie w następującej wypowiedzi bohatera utworu, którym jest prawdopodobnie samotna lub zagubiona osoba:

*„Czuję, jak smętne w mej duszy zielenie
I wszystkie dotąd mech pokrętnych ścieżek,
W jednej chwili przemknęło tchnienie
Nieba. I miłość mą – gdzieś w atmosferze...”* [6]

Przed prezentowanymi w tomiku utworami Janina Dobrowolska umieściła następującą sentencję: *„Czasami żyjemy połową nieba.”*

Powyższa wypowiedź poetki kryje oczywistą prawdę, często jednak nieuświadomianą, że można żyć pełnią swej osobowości; realizować z powodzeniem marzenia i zakładać cele. Wierzyć w siebie!

Poza sonetami o tematyce malarskiej nowy tomik poezji Janiny Dobrowolskiej mieści jeszcze dwadzieścia sześć nowych utworów tego gatunku liryki. Wśród nich wyróżnia się sonet „Nastroje”:

*„Lubię wśród dźwięków harfy ciszy zawieszenie,
Nim ją skrzypce, saksofon obleką w kontury.
I przesiane przez liście lubię gwiazd struktury,
I smużące się w dali bezkształtne pragnienie.*

*Lubię świec ugaszonych rozdymione ślady
I pierwszych pocałunków żywe wspomnianie.
Dojrzałych kłosów z wiatrem sennie kołysanie
I w lesie – przy ognisku – śpiewane ballady.*

*I lubię mgieł nad stawem sieci rozpostarte,
I romantyczne światła z oddalonych okien...
Czyjś zgoła najprawdziwszy zachwyt nad Mozartem.*

*I cierpką woń ciągnącą się po sadzie zmierzchłym,
Co samotną werandę – otuloną mrokiem –
Stroi welonem z wina, jagód i czeremchy.”*

Anaforyczne wyznaczenie wyrażone czasownikiem „lubię” podkreśla upodobania osobiste postaci mówiącej. Są nimi fascynacja muzyką i śpiewem, chęć wywoływania romantycznego nastroju w chwilach odpoczynku czy spotkania, wspomnianie młodzieńczych doznań miłosnych, rozmiłowanie w pięknie naturalnych obrazów przyrody. Znamy skądinąd zachwyt Janiny Dobrowolskiej muzyką wymienionego w utworze Mozarta oraz powyższe inne upodobania pozwalają uznać „ja” liryczne sonetu jako alter ego samej Autorki. [7]

Omawiany tomik zawiera utwory poświęcone rodzinie Adama Jurczyńskiego, przyjaciela z Polski, który jako dziecko wraz a najbliższymi przebywał wśród zesłańców syberyjskich w Ałtajskim Kraju. Przejmującą treścią o losie i przeżyciach polskiego zesłańca wypełniła Janina Dobrowolska swój sonet, zainspirowany fotografią rodziny państwa Jurczyńskich; jedyną jaką pozostała z okresu pobytu na Syberii. [8]

Ja, Sybirak

*Drobilem już nogami, gdy Bóg mnie zobaczył
I spuścił po promieniu motyle tańczące.
Aż naraz lament powstał i zagasło słońce.
On widział tę niedolę, lecz pomoc nie raczył.*

*Czas się zamroził! Ze zdjęcia patrzą na mrok świata
Oczy moich najbliższych, bezgłośnie krzyczące:
Mama, ciocia, dziadkowie z nieobecny ojcem –
Ja widnieję pośrodku niepojęciem skrzata.*

*Lęk naszego nie trwożył poczucia godności.
Ja płakałem, gdy umarł mój kochany dziadek –
Jedyny wzór mężczyzny! A potem był zaden...
Płacę i dziś, choć włos mi się srebrzy na głowie.
Lecz nikt, nawet duch ojca o tym się nie dowie,
Ile czulej w tym mroku zaznałem bliskości.*

Janina Dobrowolska od dawna tworzy krótkie obrazki poetyckie, które łączy wspólnym tytułem jednoznacznie wskazującym na treść miniatur. W najnowszym tomiku są to: „Barwy słońca”, „Oblicza ciszy”, „Oblicza wiatru”, „Barwy miłości”. Zaslugują na określenie, iż są malowanymi, płynnymi i lekkimi „migawkami”, niczym rzucone na płótno refleksy świetlne.

W tomiku „Co począć z tym niebem?” poetka ogłosiła zupełnie nowe w jej twórczości utwory, określane terminem vilanella. Są mało znane we współczesnej literaturze. Wyróżniają się spośród utworów lirycznych wysoką tonacją uczuciową i wysokim poziomem artystycznego wyrazu. Dominantą w kompozycji vilanelli jest melodyjność i śpiewność rozlewnych wersów, muzyczność zrodzona z ściśle przestrzeganej przez poetkę powtarzalności pewnych zwrotów i wyrażen. Dzięki temu utwór „brzmi” jak melodia stworzona przez muzyka.

Zamknięty dom

*Przyjechałam z daleka w dzień szary i mżysty.
Jeszcze stoi dom tamten – zamknięty i w ciszy.
W skrzynce pocztowej leżą zbędne sobie listy.*

*Widzę spękane mury pod dachem spadzistym,
Z zerwanym w pół poszyciem, które z rynną wisi
W dniu, co wciąż nie przestaje być szarym i mżystym.*

*Od poczerwiałych okien bije mrok szarzysty.
Pukam, niepewna siebie – nikt mnie tam nie słyszy,
Gdy o krok dalej, w skrzynce, leżą zbędne listy.*

*Nikogo w krąg, kto w sposób umiałby przejrzysty
Powiedzieć, co się stało, niepokój uciszyć
We mnie, przybyłej w takim dniu szarym i mżystym.*

*Z traw poplątanych wznosi się opar zimnisty.
Słychać skądś czarne „krr krr”, niebo chmurą dyszny
W chwili, gdy w skrzynce dotąd leżą zbędne listy.*

*Dom właściwie w ruinie, wszelki dech w nim wystygł;
Prócz niejednej gdzieś w kątach chroboczącej myszy.
Przyjechałam z daleka w dzień szary i mżysty.
Zastałam tylko w skrzynce zbędne sobie listy.*

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w omawianym zbiorze poezji znalazł się znany w olsztyńskim środowisku wiersz zatytułowany „Wieża widokowa”. [9]

Rok 2022 w twórczości Naszej Przyjaciółki z Berlina, poetki Janiny Dobrowolskiej, to mały, ale ważny **Jubileusz**. Obdarowana wyjątkowym talentem, posługuje się pięknym słowem poetyckim, któremu poświęca swój czas przebywania na emeryturze. Idzie własną drogą, urzeczywistniając młodzieńcze marzenia o tworzeniu poezji – być może właśnie w Olsztynie pobudzone.

Druga część niniejszego artykułu będzie poświęcona vilanellom Janiny Dobrowolskiej.

ALICJA CHRZANOWSKA

Styczeń 2022 r.

Objaśnienia:

1. Interpretacja treści sonetu i poematu Janiny Dobrowolskiej – ALBO nr 4/2020 r.
2. Sonet J. Dobrowolskiej „Nalewająca mleko” w tomiku „Wychodząc z burz” s.82, poemat, tytuł j. wyżej, w tomiku „Co począć z tym niebem?” s. 86-89
3. Cytaty z utworu „Do Ciebie” (tomik „Co począć z tym niebem?”) s. 50-51
4. Cytaty z utworu „Do Ciebie” (tomik „Co począć z tym niebem?”) s. 50-51
5. Fragment z utworu „Gdybym to wiedziała” tomik j. w. s. 68
6. Nawiązanie do cytowanego fragm.. „Ody do słowika” Johna Keatsa, tomik j. w. s. 5
7. Alter ego – z języka łacińskiego oznacza:
 - postać literacką utożsamianą z autorem utworu
 - drugą osobowość wewnątrz tej samej osoby („drugi ja”)
8. Fotografia zamieszczona w tomiku j. w. s.40, z objaśnieniem Adama Jurczyńskiego
9. Omówienie treści wiersza – ALBO nr 4/2021 r.

SP nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku

A ten czas goni nas, czyli semestr w telegraficznym skrócie



Aktorzy spektaklu *Nasz czas* / fot. Antoni Kwiatkowski

Tak niedawno rozpoczynaliśmy bieżący rok szkolny. Witaliśmy nowe grupy przedszkolne i pierwszoklasistów, a już za nami pierwsze półroczcie. Półroczcie, w którym znowu wiele się działo, bo nie samą nauką „szkoła stoi”.

Nasi uczniowie brali udział w wielu konkursach przedmiotowych i artystycznych. Wypada tu wspomnieć o sukcesie uczennicy klasy 7a, która za recytację i pomysł inscenizacyjny zajęła 3. miejsce w Wojewódzkim Konkursie Literackim „Baczyński ‘2021’”, 3. miejscu Szkolnego Chóru „Echo” w III Olsztyńskim Festiwalu Polskiej Piosenki oraz osiągnięciach w konkursach plastycznych. Już niebawem dwoje ósmoklasistów zaważy o najwyższe laury podczas konkursów kurytoryjnych w Olsztynie. Zmagać się będą oni z zadaniami z języka polskiego, matematyki i fizyki.

Nauczycielki biblioteki szkolnej, w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Postaci z Bajek (5 listopada), przygotowały przed-szkolaczkom i dzieciom z klas 1-3 przedstawienie kukielkowe „Kopciuszek”. Z okazji Ogólnoswiatowego Dnia Urodzin Kubusia Puchatka (18 stycznia) przybliżyły tej samej grupie postaci pisarza i sympatycznego książkowego misia.

W tym roku odbył się I Szkolny Turniej Warcabowy, w którym uczestniczyło 30 zawodników. Nauczyciele wychowania fizycznego mogą pochwalić się III miejscem w Wojewódzkim Turnieju Rugby Tag (16 listopada) oraz zorganizowaniem Mistrzostw Szkoły w Halowej Piłce Nożnej Dziewcząt (11 drużyn) i Chłopców (12 drużyn).

2 nauczycielki uczestniczyły w szkoleniu w ramach programu „Spójrz inaczej” zorganizowanym

przez MOPS w Olsztynku i Ośrodek Profilaktyki i Edukacji „Lider”. Uczestnicy projektu byli zobligowani do przeprowadzenia lekcji otwartych. Ich obserwatorami byli wszyscy uczestnicy szkolenia.

Jak przysłało na Szkołę Wierną Dziedzictwu, upamiętniliśmy w tym roku 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. W holu na parterze zachwycała wystawa: „Kącik PRL-u”, natomiast uczniowie klas 4-8 wzięli udział w szkolnym konkursie „Dziś Teleranka nie będzie. Stan wojenny we wspomnieniach naszych bliskich.” Poza tym szkoła włączyła się w akcję Ministerstwa Edukacji i Nauki „Szkoła Pamięta”, m. in. poprzez porządkowanie żołnierskich mogił i zapalenie na nich zniczy.

Jako placówka z Certyfikatem Szkoły Promującej Zdrowie 23 listopada mieliśmy zaszczyt zorganizowania Wojewódzkiej Konferen-

cji Szkół Promujących Zdrowie. Nie zapominamy też o wielu akcjach charytatywnych, m. in. zbior-kach dla Caritas i wsparciu Schroniska Psów w Tomarynach.

Dla naszej społeczności bardzo ważne są święta Bożego Narodzenia. W ich klimat wprowadziło nas już 22 listopada drzewko pozdrowień przygotowane w ramach Świątowego Dnia Życzliwości i Pozdrowień, na którym zawisły serduszka z ciepłymi słowami naszych uczniów. Przygotowaliśmy kartki z życzeniami dla sympatyków szkoły i takie również otrzymaliśmy od nich. Dostaliśmy również pozdrowienia od córki naszego patrona - Pani Zofii Pileckiej-Optułowicz. Miłym gestem były upominki dla każdej klasy wykonane przez naszych przyjaciół z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Olsztynku. Do szkoły dotarło też, dzięki harcerzom, Betlejemskie Światło Pokoju.

W szkole odbył się okolicznościowy konkurs „Inspiracje na życzenia świąteczne”, akcja „Wszyscy wszystkim ślą życzenia”, bożonarodzeniowe warsztaty czytelniczo-plastyczne i żywa szopka bożonarodzeniowa. Nasi uczniowie reprezentowali szkołę w Olsztyńskim Jarmarku Wigilijnym. Natomiast w styczniu cała społeczność szkolna mogła podziwiać jasełkowy spektakl „Nasz czas”.

Miniony okres był dla nas łaskawy. Mogliśmy uczyć się stacjonarnie. Niestety przed samymi feriami zaczęły się kwarantanny niektórych klas. Jak będzie dalej czas pokaże.

Na zakończenie chciałabym dodać, że był to czas miłych niespodzianek. Pani Dyrektor Beata Bukowska 13 października z okazji DEN odebrała w Warszawie tytuł Profesora Oświaty, a 11 listopada z rąk Wojewody Srebrny Krzyż Zasługi od Prezydenta RP. Jesteśmy dumni i gratulujemy!

JOLANTA PETRYKOWSKA

Szkoła Podstawowa im. Erwina Kruka w Elgnówku

Podsumowanie pracy w szkole

Po wytężonej pracy przyszedł czas na zasłużony odpoczynek i upragnione ferie. Półroczcie to czas podsumowań. Pomimo panującej na świecie kolejnej fali pandemii, życie w szkole powoli zaczynało przypominać „stare, dobre czasy”. Prawie wszystkie zaplanowane wydarzenia i uroczystości udało się zrea-

lizować. Może niektóre z nich w innej, zmienionej formie, zgodnej z obostrzeniami, ale zostały zaakcentowane.

Już 1 września nasi uczniowie uczestniczyli w obchodach rocznicowych z okazji wybuchu II wojny światowej na Cmentarzu Ofiar Faszyzmu w Sudwie. Poczet sztan-

dary i delegacja naszej szkoły oddali w ten sposób hołd poległym Polakom.

19 września zespół „Roztańczone Nutki” dumnie prezentował się w barwnym korowodzie podczas Warmińsko-Mazurskich Dożynek Wojewódzkich w Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku.

Niemal cały wrzesień upłynął pod znakiem wielkich przygotowań do Dnia Patrona. Cała społeczność szkolna, pracownicy, rodzice z wielkim zaangażowaniem przygotowywali się do tego wydarzenia. 8 października, dokładnie w 4. rocznicę nadania naszej szkole imienia, odbył się Dzień Patrona.

Nasi uczniowie w piękny sposób przedstawili biografię Erwina Kruka. Recytacja utworów przybliżyła wszystkim gościom główne kierunki jego pisarstwa, czyli powrót do ko-

► rzeni, tęsknota za najbliższymi i domem ojczystym oraz poczucie obcości.

Ten wielkim dzień przez długo odbijał się głośnym echem. A dla nas? Dla nas to było wielkie przeżycie widząc rodzinę Pana Erwina Kruka, która z wielką wdzięcznością i wzruszeniem dziękowała nam za pamięć o nim. Również w październiku, do grona naszej społeczności szkolnej, oficjalnie przyjęto uczniów klasy I oraz nowych przedszkolaków. Życzono im, aby każdy dzień w naszej szkole był pełen radości i obfitował w nowe umiejętności, które zapoczątkują w nich miłość i szacunek do nauki.

Listopad to czas refleksji i zadumy. Nasi uczniowie w ramach akcji MEiN „Szkoła pamięta” udali się na okoliczne cmentarze, by uporządkować mogiły, zapalić znicze. W ten sposób pielęgnują zapomniane groby oraz wspominają zmarłych, którzy zapisali się w historii lokalnej. Jak co roku w listopadzie, odbył się uroczysty apel z okazji Święta Niepodległości. Wszyscy uczniowie oraz przedszkolaki wzięli udział w festiwalu piosenki patriotycznej. W ten sposób, od najmłodszych lat, kształtuje się w małych sercach postawę szacunku do naszego kraju i poszerza ich wiedzę o historii ojczyzny. Delegacja naszej szkoły wzięła również udział w Gminnych Obchodach Święta Niepodległości. Poczet sztandarowy uczestniczył w mszy świętej w Kościele pod wezwaniem NSPJ w Olsztynku w intencji ojczyzny oraz w obchodach przy Pomniku Orła Białego. Poprzez takie działania uczniowie uczą się m.in. szacunku do symboli narodowych oraz wyrażania wdzięczności tym, którzy oddali życie za ojczyznę.



foto. SP w Elgnówku

A grudzień? Grudzień to miesiąc wielkich przygotowań do najpiękniejszych świąt w roku... Już od Mikołajek można było poczuć w naszej szkole aurę nadchodzących Świąt. Cudowny zapach pieczonych pierników unosił się w całym budynku. Wspólne dekorowanie ciasteczek, robienie ozdób choinkowych, tworzenie przepięknych kartek świątecznych, lekcje, podczas których uczniowie poznawali zwyczaje świąteczne w Polsce, w naszym regionie oraz w innych krajach, nauka kolęd i pastorałek, i przede wszystkim wspólne ubieranie żywej choinki to tradycje, które należy wpajać od najmłodszych lat. Nie można pozwolić, aby zostały zapomniane, wyparte przez „nowe, może modniejsze trendy”. Podczas szkolnego kolędowania uczniowie przedstawili zwyczaje i tradycje panujące

w Polsce. Wystąpili w przepięknym programie artystycznym, zaśpiewali kolędy i pastorałki. Mieli również okazję zaprezentować się podczas Jarmarku Wigilijnego w Olsztynku i swoim występem umilił czas jego uczestnikom. W ramach akcji MEiN „Razem na Święta” obdarowano najstarszych mieszkańców naszej okolicy pięknymi upominkami. Dzieci wraz z opiekunem, z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa, odwiedzili seniorów. Poprzez takie spotkania, nawet bardzo krótkie, buduje się więź międzypokoleniową, uczy szacunku do starszych, a przede wszystkim - sprawia innym ogromną radość. Cała społeczność szkolna wzięła również udział w zbiórce karmy. Duża ilość pożywienia została zawieziona do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Tomarynach. Pewnie to tylko kropla w morzu

wielkich potrzeb tego schroniska, ale uczniowie byli bardzo szczęśliwi, że mogli pomóc bezbronnym pieskom, które przecież nie ze swojej winy znalazły się w tym miejscu.

Styczeń powitał wszystkich przepiękną aurą. Istnie bajkowa pogoda za oknem sprzyjała uczniom podczas zabaw na śniegu. Aktywne lekcje wychowania fizycznego na świeżym powietrzu, spacer, jazda na sankach, wyjazd na lodowisko - to najlepsze i najzdrowsze formy spędzania czasu podczas zimy.

Półroczce zakończyliśmy Bajkowym Balem Karnawałowym, podczas którego wybrano najpiękniejsze i najciekawsze przebranie. Uczniowie wystąpili tego dnia w najróżniejszych strojach. Pojawiły się m.in. księżniczki, bohaterowie baśni, policjanci, strażacy. Zorganizowano również konkurs plastyczny na temat postaci z bajek. Zaakcentowano w ten sposób dawną tradycję organizowania zabaw podczas karnawału. Każdy z uśmiechem na twarzy udał się do domu na zasłużony odpoczynek... Ale na zasłużony odpoczynek udał się również nasz wieloletni konserwator Pan Szcze-pan Marek Wilk. Uprzejmy, bardzo pomocny, dusza artysta, człowiek z wielkim talentem muzycznym - tak w kilku słowach można opisać Pana Marka. Przechodzącemu na emeryturę życzo szczęścia, zdrowia i przede wszystkim realizacji osobistych planów!

Semestr szybko minął. Co nam przyniesie nowe półroczce? Mamy nadzieję, że okoliczności pozwolą na realizację zaplanowanych celów. A mamy ich wiele!

**MŁODZI DZIENNIKARZE
Z KLASY VI**

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Waplewie

Przedświąteczne spotkania kolędowe

Kolędowania czas... Czas wspólnego śpiewania kolęd i pastorałek, które przywołują na myśl piękny grudniowy okres, zarówno ten poprzedzający święta, jak i samo Boże Narodzenie.

Jest to magiczny czas oczekiwania również u nas, a kolędowanie wprowadza niepowtarzalną atmosferę w naszą codzienność.

Lubimy ten świąteczny, wyjątkowy klimat wspólnego bycia razem, grania i śpiewania kolęd. Dlatego



foto. J. Kolek

pielęgniemy tę tradycję i ostatniego dnia stacjonar-

nej nauki 2021 roku spotkaliśmy się, by wprowadzić

dzieci w nastrój radosnego oczekiwania na nadchodzą-

ce święta. Razem kolędowaliśmy, a uczniowie oddziału I zaprezentowali piękny program artystyczny.

Pierwszoklasiści, wraz ze swoimi rodzicami i wychowawcą, 19. grudnia 2021 r. gościli również na Olsztyneckim Jarmarku Wigilijnym, godnie reprezentując naszą szkołę.

Gratulujemy uczniom i wychowawcy przygotowania pięknego programu artystycznego, a rodzicom dziękujemy za przybycie ze swoimi pociechami.

Był to dla naszej społeczności miło spędzony czas, wprowadzający wszystkich w świąteczny nastrój.

MARTA KUCA

DZIEŃ BABCI I DZIADKA W PRZEDSZKOLACH

Przedszkole Miejskie w Olsztynku

*„Czy świeci słońce,
czy pada deszcz
z babcią i z dziadkiem
świat cudowny jest”*

Święto Babci i Dziadka od lat wpisane jest do kalendarza uroczystości przedszkolnych. Jest to dla nas wszystkich niezwykle ważna tradycja. To cenna lekcja akceptacji, tolerancji, poszanowania oraz niesienia pomocy i uśmiechu osobom starszym. To również okazja do wzmocnienia więzi międzypokoleniowych i rodzinnych.

Każdego roku, w tym szczególnym czasie, gośćmi naszego przedszkola byli

nie tylko nasi dziadkowie, ale również zaprzyjaźnieni Seniorzy z Domu Dniennego Pobytu Senior +. Niestety w związku z trwającą pandemią i obostrzeniami uroczystość ta przybrała nieco inną formę. Dla Dziadków zostały nagrane filmiki z uroczystości. Dzieci z zaangażowaniem recytowały wiersze, śpiewały piosenki, tańczyły oraz odgrywały role. Samodzielnie lub z niewielką pomocą nauczycielek wykonały piękne laurki, przestrzenne kwiatki, serduszką czy rysowały portrety swoich Dziadków. Występem artystycznym oraz upominkami dzieci chciały serdecznie podzię-



Grupa dzieci 4-letnich z gr. III Przedszkola Miejskiego w Olsztynku / fot. Przedszkole Miejskie

kować Dziadkom za troskę, ciepło, życzliwość, poczucie bezpieczeństwa, poświęcony czas oraz łakocie, których w domu Babci i Dziadka nigdy nie brakuje.

W imieniu pracowników Przedszkola Miejskiego w Olsztynku oraz naszych Przedszkolaków życzymy wszystkim Babciom i Dziadkom zdrowia, mi-

łości, szacunku oraz dziękujemy za przekazaną mądrość i wielkie serca dla ukochanych wnuków.

NINA SALWIN

Przedszkole w Waplewie

„Święto babci i dziadka”

*Dziadek - proste słowo, które znaczy tyle...
Miłość, opowieści, uśmiech wspólne chwile...
Bajki z happy endem, troskliwe spojrzenie...
Dobre, wielkie serce i... nawet milczenie.
Dziadek - proste słowo... lecz dziadek to wszystko...
Babcia - kilka liter, a znaczy tak wiele...
Troska, miłość serce, szarlotka w niedzielę,
Słowa wyszeptane, bajki nieskończone,
Oczy pełne dobra, ręce rozłożone...
I ciągle czekają, by przytulić wnuka.
Babcia - kilka liter... być babcią, to sztuka...*

Dorota Kluska

Babcia to ukochana osoba, która potrafi nas zrozumieć, przytulić, jeśli mamy kłopoty. Babcia nigdy się nie gniewa, nawet gdy coś przeskrobimy. To ona wciska w małą rączkę, to co najsmaczniejsze. Ona

potrafi wysłuchać cierpliwie zwierzeń i marzeń rodzących się w małych główkach. To Babcia najskuteczniej ukoji łzy.

Dziadek także daje nam swoją miłość. Jesteśmy zaś słuchani, kiedy zaczyna

snuć opowieści o dawnych latach. Cieszymy się, gdy uczy nas, jak postępować w życiu. Zawsze cieszy się z naszych sukcesów i pomaga, gdy coś nam się nie udaje.

Babcia i Dziadek to osoby, które w życiu każdego dziecka odgrywają bardzo ważną rolę, bo kto pocieszy, przytuli, upiecze szarlotkę, u kogo są najwspanialsze wakacje i święta? Święto Babci i Dziadka to najpiękniejsze dni, w których nasi seniorzy obdarzani są szczególnymi darami miłości.

Właśnie tego dnia w Przedszkolu w Waplewie dzieci przygotowały niespodziankę dla swoich ukochanych Babć i Dziadków. Były tańce, piosenki, pięknie recytowane wiersze oraz wykonane samodzielnie laurki. A to wszystko można było obejrzeć poprzez aplikację Teams. Mamy ogromną nadzieję, że wszystkim Babciom i Dziadkom występy bardzo się podobały i sprawiły im wiele radości. Naszym ukochanym Seniorom życzymy wszystkiego, co najlepsze i najpiękniejsze.

Do zobaczenia w przyszłym roku!



Grupa dzieci 5-6 letnich / fot. Karolina Gątarz



Grupa dzieci 4-5 letnich. / fot. B. Centkowska



Grupa dzieci 3-4 letnich / fot. Agnieszka Waśk

KAROLINA GĄTARZ

Wręczenie aktu nauczycielowi mianowanemu

23 grudnia w Urzędzie Miejskim w Olsztynku odbyła się uroczystość nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Podczas uroczystości ślubowanie złożyła nauczycielka z Przedszkola Miejskiego w Olsztynku.

Burmistrz Olsztynka, Mirosław Stegienko, w obecności Dyrektora Przedszkola Miejskiego w Olsztynku Barbary Sternickiej oraz Dyrektora Zespołu Administracji Szkół i Przedszkoli w Olsztynku Mirosława Obrębskiego, wręczył akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego **Agnieszce Figielskiej**.

Stopień nauczyciela mianowanego, to wynik pomyślnie zdanego egzaminu podnoszącego kwalifikacje zawodowe. Dużym przeżyciem jest również moment złożenia ślubowania, które składane jest przez nauczyciela tylko raz w całej karierze nauczycielskiej.

Burmistrz Olsztynka życzył Pani Agnieszce wielu sukcesów oraz satysfakcji w pracy pedagogicznej i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

UM OLSZTYNEK



foto: UM Olsztynnek

Przedszkole Miejskie w Olsztynku

Świąteczne akcje i zbiórki charytatywne

Od wielu lat dzieci z Przedszkola Miejskiego w Olsztynku wraz z rodzicami aktywnie uczestniczą w akcjach i zbiórkach charytatywnych. W ten sposób przedszkolaki uczą się empatii, wrażliwości na potrzeby i problemy innych ludzi, a przede wszystkim tego, że razem możemy zdziałać dużo więcej.

Jak co roku, pamiętamy o naszych Seniorach z Domu Dziennego SENIOR+ działającym przy MOPS w Olsztynku. Dzieci wraz z nauczycielkami wykonały kartki świąteczne oraz ozdobiły pierniczki, które zostały przekazane zaprzyjaźnionym Seniorom.



Nauczycielka Przedszkola Emilia Łojewska z wolontariuszami Szlachetnej Paczki / fot. Piotr Łojewski

Po raz kolejny organizowaliśmy zbiórkę paczek dla dzieci z Hospicjum Domoowego Caritas w Olsztynie. Podczas akcji zostało ze-

branych wiele darów m. in. zabawki, kosmetyki dziecięce, kolorowanki oraz słodycze, które umiliły dzieciom okres świąteczny

i wywołały na ich twarzach uśmiech i radość

Zorganizowaliśmy również „Szlachetną Paczkę” dla osób potrzebujących, dotkniętych nieszczęśliwymi zdarzeniami. Dzięki hojności rodziców naszych przedszkolaków udało nam się wesprzeć dwie rodziny: starszą panią, samotnie wychowującą niepełnosprawnego wnuka oraz bezdomnego mężczyznę, który obecnie mieszka w Schronisku dla Bezdomnych w Olsztynie. W przekazanych prezentach znalazły się m. in.: żywność, środki czystości, odzież i obuwie, karnet na zajęcia zdrowego kręgosłupa, zestaw włóczek

do robienia na drutach, upominek specjalny, którym były perfumy oraz zakupiliśmy nową lodówkę. Wspólnie spełniliśmy marzenia i sprawiliśmy, że święta były dla tych osób magiczne.

Nasze dzieci po raz kolejny pokazały swoje serca czworonogom, poprzez udział w akcji „Podaj łapę! Pomóż nam”. To hasło zbiórki na rzecz podopiecznych ze Schroniska dla Zwierząt w Olsztynie. W ramach akcji zbierane były dary w postaci suchej karmy oraz przysmaków. Dzieci chętnie oddawały również swoje nieużywane już kocyki lub gumowe zabawki.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy rodzicom i dzieciom za okazane serca.

NINA SALWIN

Czas podsumować Olsztyński Budżet Obywatelski

Stałym elementem każdej edycji OBO jest podsumowanie. Co warto w OBO zmienić, poprawić lub z czego zrezygnować? Wszystkie uwagi i sugestie można przekazać wypełniając elektronicznie krótką ankietę, która została udostępniona na stronie: <https://obo.olsztynek.pl/> Wypełnienie ankiety zajmuje kilka minut. Uzyskane informacje będą przydatne przy organizowaniu kolejnej edycji OBO. **Ankietę można wypełniać do 20 lutego 2022 roku.**

W 2021 roku do budżetu obywatelskiego zostało zgłoszonych 8 wniosków na kwotę blisko 1,2 mln złotych. Ostatecznie 7 z nich



wzięło udział w głosowaniu, które odbyło się jesienią. 10 listopada poznaliśmy wyniki ubiegłorocznej edycji. Łącznie oddano 2 165 ważnych głosów. W puli środków przeznaczonych na realizację OBO w 2022 roku zmieściły się 2 projekty.

Najwięcej punktów (blisko 6,5 tys.) uzyskał projekt pn. Od świadomego przedszkolaka do bezpiecznego strażaka! Celem projektu jest wyposażenie strażaków z OSP Olsztynek w nowoczesny sprzęt (m.in. środki ochrony indywidualnej)

i urządzenia do prowadzenia działań ratowniczych, udzielenia pomocy na miejscu zdarzenia, usuwania skutków klęsk żywiołowych, pożarów oraz powodzi. W ramach zadania zostaną zakupione także pomoce edukacyjno-dydaktyczne dla dzieci, przeznaczone do kształtowania bezpiecznych zachowań wśród najmłodszych. Koszt zadania oszacowano na 150 tys. złotych.

Na drugim miejscu uplasowała się budowa szlaku pieszo-rowerowego w Parku Miejskim w Olsztynku (1064 punkty). Celem projektu jest przywrócenie funkcjonalności Parku Miejskiego w Olsztynku, przyjaznego

mieszkańcom i turystom, w tym odbudowa szlaków pieszo-rowerowych. Realizacja projektu ma skomunikować Olsztynek z Zajazdem Mazurskim, DPS-em i miejscowością Sudwa. Szlak pieszo-rowerowy długości 814 mb. na nasypie zbudowanym w latach 20-tych XX wieku ma być pierwszym etapem zagospodarowania Parku Miejskiego w Olsztynku. Koszt zadania oszacowano na 150 tys. złotych.

Wyżej opisane projekty uzyskały łącznie ok. 71% punktów.

ROBERT WARAкса
r.waraksa@olsztynek.pl

Miejski Dom Kultury w Olsztynku

22.01 - Dzień Babci i Dziadka spędziliśmy przy kawie i słodkim poczęstunku. Tego dnia zaprosiliśmy babcię i dziadków wraz z wnuczkami na wspólne warsztaty plastyczne. Towarzystwo im popisy perkusistów oraz występy wokalne zespołu TONACJA.

23.01 - Ferie rozpoczęliśmy kuli-giem z ogniskiem! Pogoda dopisała, frekwencja i humory również.

27.01 - WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY zagrała w tym roku w różnych miejscach. Na początek rozbrzmiała w Olsztynku dźwiękami przebojów Dire Straits, zagranymi po mistrzowsku przez zespół Solid Rock. Cały dochód z koncertu zespół przeznaczył na WOŚP. Dziękujemy!

28.01 - TRENUJ Z SERDUCHEM dla Wielkiej Orkiestry. COOLkids wraz z grupą fitness przeprowadziły wspólny trening. Dziękujemy Karolinie Nowackiej i Katarzynie Kowalewicz za przygotowanie akcji! Do puszek w tym dniu zbierał dzielny wolontariusz Julek, którego historia porusza do łez. Podczas narodzin jego zagrożone życie na zawsze splotło się z Wielką Orkiestrą. Dzięki ufundowanemu przez WOŚP sprzętowi żyje. W tym roku, już jako wolontariusz, wraz z całą rodziną pomagał innym dzieciom. BRAWO JULEK! Dziękujemy!

29.01 - RATUJ Z SERCEM W BIBLIOTECE. Tradycyjnie swój program WOŚP przygotowała Miejska Biblioteka w Olsztynku (więcej na stronie 25).

30.01 - FINAŁ WOŚP w Olsztynku! 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozpoczęliśmy w niedzielny poranek zbiórką wolontariuszy i kwestą uliczną. W akcję włączyły się również „morsy”. Śnieg i wiatr nie był im straszny, a radość z zanurzenia w lodowatej wodzie tym większa, że niosła za sobą pomoc i dużo gorącego serca! Dziękujemy bardzo za MORSOGRANIE wszystkim z Olsztynka i Waplewa, a instruktorce fitness, Katarzynie Kowalewicz, za rozgrzewkę. Nad kąpiącymi czuwali niezawodni strażacy z OSP Olsztynek.

Kilkadziesiąt osób spędziło pracowity dzień grając, kwestując, śpiewając, licytując, morsując, tańcząc i licząc, a nawet piekąc ciasta!

W tym roku zagrała prawdziwa orkiestra wielu serc! Dziękujemy za występy zespołom z MDK: COOLkids, Tonacja, Maja Band, Pochodnia, Sing and Live i duetowi M&M



Trenuj z Serduchem / fot. MDK Olsztynek

Gilewicz, a także wszystkim darczyńcom i licytującym.

Choć Wielka Orkiestra już za nami, jej dźwięki dalej brzmią w naszych sercach! Sztab mieszczący się w Miejskim Domu Kultury w Olsztynku, którego szefem, jak co roku, był Wiesław Gąsiorowski, liczył 18 dzielnych wolontariuszy. Mimo niesprzyjającej aury i pandemii w Olsztynku i Waplewie udało się zebrać sumę blisko 22 tysięcy złotych! Dziękujemy bardzo wolontariuszom: Kazimierzowi Gąsiorowskiemu, Grzegorzowi Pałęckiemu, Grzegorzowi, Mikołajowi i Gabrysi Kuligowskim, Antoniemu Kwiatkowskiemu, Olgierdowi Wróblewskiemu, Poli Marchwińskiej, Berenice Prabuckiej, Weronice Łukowskiej, Julii Tymińskiej, Oli Sopella, Amelii Majchrzak, Oli Kowalskiej, Marice Słodownik, Lilianie Kaszuba, Ilonie Waśkiewicz, Julianowi Piaseckiemu.

RODZICOM I OPIEKUNOM Z CAŁEGO SERCA DZIĘKUJEMY!

Nowością w tym roku były puszkic stacjonarne umieszczone w: Kancelarii Notariusz Teresy Ziółkowskiej, Stacji Paliw Kazimierza Gąsiorowskiego, Aptece Doroty Stempin, Kinie Grunwald i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Olsztynku. Zebrałiśmy w nich ponad 5 tysięcy złotych.

Dziękujemy wsi Waplewo za morskowanie i zbiórkę pieniędzy koordynowaną przez Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Waplewie.

Ogromne podziękowania za współorganizację składamy: Miejskiej Bibliotece Publicznej i zespołowi White Hag oraz OSP Olsztynek, Klubowi Olimpia, zespołowi Solid Rock, olsztyneckim „morsom”, darczyńcom i licytującym fany, Konwentowi Rycerskiemu św. Piotra (licytacja miecza wyniosła ponad 1,5 tys. zł), harcerzom i oczywiście zespołom i pracownikom Miejskiego Domu Kultury! Paniom za pyszne domowe wypieki

dostarczone do „Słodkiego Kącika”. Ale przede wszystkim WAM DRODZY MIESZKAŃCY GMINY OLSZTYNEK w imieniu Sztabu WOŚP ogromne podziękowania! Olsztynek gra do końca świata i o jeden dzień dłużej!

1-6.02 - FERIE Z KULTURĄ. Pod takim hasłem przebiegało półzimo-wisko artystyczne zorganizowane w Miejskim Domu Kultury. Mimo, że stałe zajęcia odbywały się bez przerwy zimowej, frekwencja na półzimo-wisku dopisała. Świadczy o tym fakt, że już w dniu ogłoszenia zapisów robiliśmy listy rezerwowe! Był to z pewnością bardzo kulturalnie

spędzony czas! W trakcie warsztatów plastycznych, perkusyjnych, tanecznych i rekreacyjnych dzieci uczyły się nie tylko grać, malować i tańczyć, ale też kulturalnie jeść, rozmawiać i spacerować. Jednak prawdziwą wisenką na torcie były codzienne seanse filmowe w kinie Grunwald. Półzimo-wisko zakończyliśmy wspólną zabawą na Balu Karnawałowym.

4.02 - BAL KARNAWAŁOWY zwińczył Ferie z Kulturą. Zabawa była przednia! Na bal przybyły śliczne królowy, wróżki, super bohaterowie, piłkarze i policjanci, a nawet pszczołki. Wszyscy bawili się ile sił w nogach. Dziękujemy za super zabawę! Rodzice też spisali się na medal!

Zakończyliśmy akcję Ferie w kinie Grunwald.

W okresie od 21 stycznia do 6 lutego wyświetliliśmy podczas 27 seansów 6 filmów dla dzieci. Odbywały się one codziennie, najczęściej o godzinie 12:00 i 15:00. W tym czasie gościliśmy 540 młodych widzów, co dało nam średnią 20 osób podczas seansu.

**KATARZYNA WALUK
DYREKTOR MDK OLSZTYNEK**

www.kino.olsztynek.com.pl

Kino „Grunwald” zaprasza!

OLSZTYNEK, ul. Grunwaldzka 2, tel. 501 067 763

Śmierć na Nilu

Kryminał

18.02 (pt) - godz. 17⁰⁰
19.02 (sob) - godz. 17⁰⁰
20.02 (niedz) - godz. 17⁰⁰
21.02 (pon) - godz. 17⁰⁰
22.02 (wt) - godz. 17⁰⁰

MOONFALL / Sci-Fi

25.02 (pt) - godz. 19⁰⁰
26.02 (sob) - godz. 17⁰⁰ i 19¹⁵
27.02 (niedz) - godz. 17⁰⁰
28.02 (pon) - godz. 19⁰⁰
1.03 (wt) - godz. 19⁰⁰

Batman / Akcja / Sci-Fi

4.03 (pt) - godz. 16⁰⁰ i 19⁰⁰
5.03 (sob) - godz. 16⁰⁰ i 19⁰⁰
6.03 (niedz) - godz. 15⁰⁰ i 18⁰⁰
7.03 (pon) - godz. 16⁰⁰ i 19⁰⁰
8.03 (wt) - godz. 16⁰⁰ i 19⁰⁰
11.03 (pt) - godz. 19⁰⁰
12.03 (sob) - godz. 19⁰⁰
13.03 (niedz) - godz. 18⁰⁰
14.03 (pon) - godz. 19⁰⁰
15.03 (wt) - godz. 19⁰⁰

POTWORNA RODZINKA 2

Animacja / Komedia / Przygodowy

25.02 (pt) - godz. 17⁰⁰
26.02 (sob) - godz. 15⁰⁰
27.02 (niedz) - godz. 15⁰⁰
28.02 (pon) - godz. 17⁰⁰
1.03 (wt) - godz. 17⁰⁰
4.03 (pt) - godz. 15⁰⁰
5.03 (sob) - godz. 15⁰⁰
6.03 (niedz) - godz. 13⁰⁰
7.03 (pon) - godz. 15⁰⁰
8.03 (wt) - godz. 15⁰⁰

To nie wypanda / Animacja

11.03 (pt) - godz. 17⁰⁰
12.03 (sob) - godz. 14⁰⁰ i 16⁰⁰
13.03 (niedz) - godz. 14⁰⁰ i 16⁰⁰
14.03 (pon) - godz. 17⁰⁰
15.03 (wt) - godz. 17⁰⁰
18.03 (pt) - godz. 17⁰⁰
19.03 (sob) - godz. 14⁰⁰ i 16⁰⁰
20.03 (niedz) - godz. 14⁰⁰ i 16⁰⁰
21.03 (pon) - godz. 17⁰⁰
22.03 (wt) - godz. 17⁰⁰



**Miejski Dom Kultury
w Olsztynku**
ul. Chopina 29
tel. (89) 519 22 01,
e-mail: mdk@olsztynek.pl





EWA WARAKSA

Kulinarny kącik Ewy

Minął styczeń, miesiąc zimny i mroźny, ale z pięknym świętem - Dniem Babci. Dzień, który kojarzy się nam pięknie już z nazwy z ciepłem, czułością, serdecznością oraz pysznym jedzeniem przyrządzonym jej dłońmi. Niektórzy, tak jak ja, mogą

tylko swojej Babci zapalić świeczkę na grobie, ale inni w tym dniu mogli zrobić coś pysznego i dla odmiany zanieść jej w podzięcie za lata opieki, a jeszcze inni z nas byli u niej na pysznym obiedzie lub ciasteczku. Dzięki naszym kochanym babciom

zostały w naszej pamięci smaki, których nie jesteśmy już w stanie powtórzyć. Zawsze czegoś w nich brakuje. Chyba ich serca włożonego w przygotowanie posiłku przyrządzanego dla nas.

W dzisiejszym numerze będzie też bardzo stary przepis,

oczywiście mojej babci, na chrusty inaczej faworki. Proponuję także równie pyszne, nowe przepisy niedawno wypróbowane przeze mnie, np. roladki z karkówki z farszem z kiszzonej kapusty oraz inne. Do ich sprawdzenia serdecznie zachęcam.

ROLADKI Z KARKÓWKI Z KISZONĄ KAPUSTĄ

Składniki:

- 6-8 plastrów karkówki rozklepanej
- 0,5 kg kapusty kiszzonej, jeśli będzie słona to nie solimy mięsa
- 20 dkg boczku wędzonego
- 1 duża cebula
- 2 ząbki czosnku
- 1 szklanka wywaru mięsnego
- sól, pieprz, majeranek
- 2 łyżki smalcu
- pęczek natki pietruszki
- garść suszonych grzybów – namoczone i posiekane

Rozklepaną karkówkę przygotowujemy pieprzem i majerankiem. Odkładamy do lodówki i przygotowujemy farsz.



Farsz:

Boczek pokrojony w kostkę podsmażamy na patelni, dodajemy pokrojoną w kostkę cebulę, czosnek oraz pokrojoną kiszoną kapustę (lekką odciśniętą z soku). Doprawiamy pieprzem i pietruszką. Plastry karkówki nadziewamy farszem i spinamy wykałaczką.

Gotowe roladki obsypujemy mąką i smażymy na złoty kolor na smalcu. Układamy je w brytfance. Dodajemy ziele angielskie, liść lau-

rowy, suszone grzyby, zalewamy wywarem. Dusimy w piekarniku przez ok. godzinę. Jeśli sos jest zbyt rzadki można go zagęścić 1 łyżką mąki rozrobionej w 0,5 szklanki wody. Potrawę podajemy z kaszą lub ziemniakami, buraczkami lub surówką. Całość obsypujemy natką pietruszki. Przed podaniem usuwamy wykałaczki.

POŁĘDWICZKI Z PIECZARKAMI I POREM

Składniki:

- 400 g polędwiczki wieprzowej
- 3 ząbki czosnku
- 1 mały por
- 200 g małych pieczarek
- sól, pieprz, papryka
- 1 łyżka smalcu
- 1 łyżka mąki
- sok z cytryny
- starty imbir

Polędwicę umyć i oczyścić z błony. Pokroić je w ukośne plastry, lekko rozbić. Natrzeć przeciśniętym przez praskę czosnkiem i odłożyć do lodówki na 30 minut. Następnie oprószyć solą, pieprzem oraz mąką. Na rozgrzanej patelni ze smalcem obsmażamy mięso i odkładamy na talerz. Na tę samą patelnię wrzucamy pokrojony por, pieczarki, odrobinę soku z cytryny, imbir i smażymy ok. 5 minut. Na usmażone warzywa układamy mięso. Przykrywamy i dusimy jeszcze kilka minut do miękkości. Doprawiamy do smaku. Podajemy z ryżem, kaszą lub ziemniakami oraz ulubioną surówką. Podczas duszenia potrawy można dodać odrobinę wody, aby powstał sos.

ZAPIEKANKA ZIEMNIACZANA Z SZYNKĄ

Składniki:

- 6 dużych ziemniaków
- 100 g szynki szwarcwaldzkiej
- 1 duża cebula
- 2 jajka
- 100 g sera żółtego
- 3 łyżki śmietany 18%

Ziemniaki obieramy, myjemy i kroimy w grube plastry. Obgotowujemy w osolonej wodzie na półtwardo. Szynkę kroimy w nieduże plastry i podsmażamy z posiekaną cebulą na smalcu. Żaroodporne naczynie smarujemy tłuszczem, układamy ziemniaki. Na wierzch układamy szynkę z cebulą. Doprawiamy pieprzem oraz ulubionymi ziołami, np. majerankiem, rozmarynem lub ziołami prowansalskimi. Można użyć kilku. W misce mieszamy 2 jajka ze śmietaną, przyprawami i żółty ser. Sosem zalewamy ziemniaki. Zapiekankę wstawiamy na 20 minut do piekarnika rozgrzanego do 180 stopni. Po upieczeniu obsypujemy pietruszką, koperkiem lub szczypiorkiem.

CHRUŚCIKI

Składniki:

- 2 szklanki mąki
- 6 żółtek
- ¼ łyżeczki proszku do pieczenia
- szczypta soli
- 1 łyżka octu
- 2-3 łyżki śmietany kwaśnej 18%
- 1 litr oleju do smażenia

Wszystkie składniki zagniatamy na twarde ciasto. Dzielimy na 3 kawałki. Każdy



kawałek rozwałkowujemy na bardzo cienkie placki. Kroimy w wąskie prostokąty, nacinamy na środku i wywijamy w formę chruscików. Smażymy w głębokiej patelni lub garnku na rozgrzanym oleju na złoty kolor. Układamy na ręczniku papierowym do odsączenia. Zimne chrusciki obsypujemy cukrem pudrem z domieszką cukru waniliowego.

ROGALE TOPIONE

Składniki:

- 0,5 kg mąki
- 200 g masła
- 2 jajka
- 30 g drożdży
- 2 łyżki mleka
- kilka kropli olejku arakowego
- szczypta soli
- 3 łyżki cukru
- 1 cukier waniliowy
- ½ szklanki jogurtu naturalnego
- dżem do nadziewania rogalik lub Nutella
- żółtko do smarowania
- cukier puder

W ciepłym mleku kruszymy drożdże, dodajemy cukier

i mieszamy. Odstawiamy, aż zaczną rosnąć. Masło roztapiamy i studzimy. Do miski przesiewamy mąkę, dodajemy jogurt, jajka, ostudzone masło i rozczyn z drożdży. Wyrabiamy dokładnie. Tworzymy kulę z ciasta, wkładamy do worka foliowego, zawiązujemy i zanurzamy w misce z bardzo zimną wodą. Odstawiamy, aż ciasto wypłynie na powierzchnię. Wyjmujemy ciasto i dzielimy na 4 części. Rozwałkujemy je na okrągłe placki, które kroimy na 8 trójkątów, układamy dżem i zwijamy w rogaliki. Układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Czekamy ok. 10 minut, aż wyrosną. Przed włożeniem do piekarnika smarujemy żółtkiem. Możemy je posypać grubym cukrem, sezamem lub makiem. Co kto lubi. Pieczemy w piekarniku rozgrzanym do 180 stopni około 15-20 minut. Po ostudzeniu rogaliki obsypujemy cukrem pudrem, jeżeli wcześniej nie użyliśmy innej posypki.

Smacznego!

EWA WARAKSA



Rekordowy start olsztyneckich kickboxerów!



Gala DFN – Jordan Kociolowicz / fot. W. Jarosz



Puchar DFN – Zosia Waśk / fot. W. Jarosz

Koniec 2021 roku zawodnicy WM Warriors Olsztynek zaakcentowali historycznym startem w Pucharze DFN, który tym razem odbywał się w Lidzbarku Welskim. Zawody te połączone były z galą sportów Walki Duet Fight Night 23, było to więc prawdziwe 3-dniowe święto kickboxingu.

Olsztynecką ekipę reprezentowała rekordowa pod względem startu na jednej imprezie 19-osobowa ekipa. Pierwszy dzień rozpoczął się zmaganiem naszych najmłodszych fighterów z grupy 6-9 lat w formule soft-stick, polegającej na walce na piankowe pałki. Dla naszych dzieciaków był to w większości pierwszy start i możliwość zasmakowania w rywalizacji sportowej z zawodnikami z całej Polski, ale także okazja do poznania całej turniejowej otoczki. Nasi najmłodsi musieli

zmierzyć się ze stresem związanym z rejestracją, pilnowaniem kolejności walk, ubieraniem sprzętu czy słuchaniem komend wydawanych przez „obcych” sędziów. I tu należą się ogromne brawa naszym małym wojownikom, bo od kilku medali, które udało im się wywalczyć ważniejsza była sama postawa, chęć uczciwej rywalizacji i wzorowe zachowanie zarówno po zwycięstwie, jak i porażce. To cenna lekcja, która na pewno wpłynie na ich dalszy rozwój.

Tego samego dnia swój start zaliczył również trener Wojtek Jarosz, który zakończył rywalizację ze złotem na szyi w formule Point Fighting.

Drugi dzień zmagania, to kolejne złoto trenera Wojtka. Tym razem w formule Light Contact, a także crème de la crème całego turnieju – Gala DFN23.

Ring, konferansjer, oprawa audio-wizualna, zaproszeni goście – tak właśnie powinna wyglądać profesjonalna gala sportów walki. I taka właśnie była, a wśród wielu wyśmienitych zawodników znalazło się miejsce dla naszych chłopaków – Daniela Miłka i Jordana Kociolowicza. Chłopaki walczyli w formule lowkick, zaprezentowali kawał dobrego kickboxingu i zostawili w ringu kawał serducha. Bilans, to jedna porażka i jedna wygrana, ale za to jaka! Jordan w 3 rundzie posłał reprezentanta gospodarzy na deski i to jego dłoń powędrowała do góry!

Ostatniego dnia naładowani pozytywnymi emocjami, nasi zawodnicy stanęli do rywalizacji w formule kicklight i tu początek dnia przyniósł kolejną okazję do radości – Zosia Waśk zameldowała się w finale swojej kategorii i potrzebowała zaledwie jednej rundy by pokonać

swoją rywalkę przez przewagę techniczną. Reszta dnia przyniosła trochę więcej pecha, ponieważ najpierw swoją walkę przegrał Bartek Grzybowski, który w pierwszej walce trafił na wicemistrza Europy, a później walkę o strefę medalową minimalnie przegrała Wiktoria Komuda. Trenerka Kasia Szaniawska musiała uznać wyższość zawodniczki z Warszawy, która zrewanżowała się jej za ostatni finał w Skarżysku Kamiennej. Jakby pecha było mało swój finał musiał również oddać trener Wojtek z powodu kontuzji.

Do perfekcyjnie wiemy, że porażki to część naszej ścieżki i tylko pokazują nam nad czym mamy dalej pracować. Udowadniają, że poziom jest naprawdę wyrównany i nie zawsze można wszystko wygrać, a to bardzo cenna lekcja dla początkujących kickboxerów.

WOJCIECH JAROSZ




Co słyszeć w Olimpii?

We wszystkich grupach wiekowych zespołów Olimpii trwają przygotowania do rundy wiosennej. Młodzi piłkarze biorą udział w turniejach i meczach kontrolnych. Rozegrali też spotkanie charytatywne w ramach 30. Finału WOŚP. Kilka sparingów ma za sobą również drużyna seniorów, która przegrała 6:0 z drugoligowym Sokolem Ostróda, wygrała 2:1 z IV ligową Mrągowią Mrą-

gowo i 4:1 z IV ligową Piśą Barczewo. Zaplanowane są mecze kontrolne z DKS-em Dobre Miasto (11.02, godz. 19:30, Ostróda), juniorami Stomilu Olsztyn (20.02, godz. 12:00, Mława), Polonią Iłowo (26.02, godz. 16:00, Dajtki), Naki Olsztyn (5.03, godz. 10:00, Mława). W 1/8 Wojewódzkiego Pucharu Polski Olimpia zmierzy się 13 marca z Romintą Gołdap (wstępnie spotkanie jest zapla-

PRZEKAŻ
1% PODATKU
NA SWÓJ KLUB



... KRS ...
0000086043

nowane na godz. 13:00 w Mławie). Natomiast na inaugurację rundy wiosennej Olimpia rozegra spotkanie w Olsztynku z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie (19 marca, godz. 13:00, Stadion Miejski w Olsztynku).

Zachęcamy do śledzenia face-book'owego fanpagu Olimpii.

Jak przekazać 1% podatku? To bardzo proste! Wystarczy na rocznym zeznaniu podatkowym (PIT-28, 36, 37, 38 lub 39) wpisać numer KRS Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej **0000086043** oraz **nazwę swojego KLUBU.**

REDAKCJA

Krzyżówka nr 259

NAGRODA

Karta podarunkowa
o wartości **100 zł**
do wykorzystania w drogeriach **Rossmann**



Poziomo:

- 1) autko, 2) polecenie dla psa z portu,
9) jaskinia hazardu, 10) partyjny w brydżu,
11) nieszczelne towarzystwo, 12) trzeba do niej mówić, 13) usługa tragarza?, 14) zwichnięty bark, 15) mała jednostka rozumu, 16) tysiąc złotych z pieca, 18) gorący okres, 19) tysiąc złotych na mleko, 21) niezbędny szulerowi, 23) niepewny interes, 24) syrenka, 25) niekompletny wypust, 26) cząsteczek z anatomii, 27) droga pod górę

Pionowo:

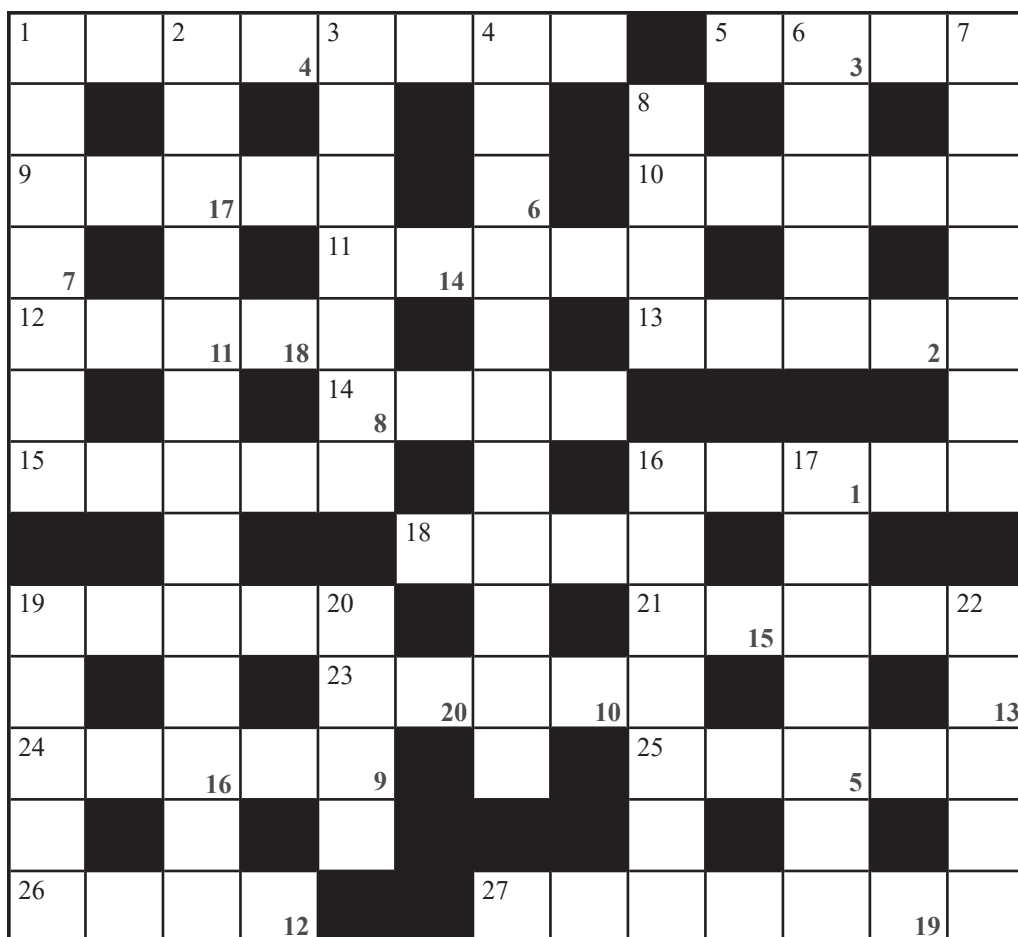
- 1) chodzi na ręce, 2) w nim ty i ja,
3) dziewczyna łobuza?, 4) przemysł z 6,
6) nieporozumienie w trabancie, 7) sol sol,
8) początek gradobicia, 16) za wodzirejem,
17) wystawiona za drzwi, 19) z rodziny lipy,
20) palma malajska, 22) wywołuje rumieńce

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 marca 2022 r. na adres redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy nagrodę - **kartę podarunkową o wartości 100 zł do wykorzystania w drogeriach Rossmann**. Prawidłowym rozwiązaniem krzyżówki nr 258 było przysłowie polskie: *“Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”*, nagrodę (kartę podarunkową) wylosowała **Danuta Szyjka**.

— autor krzyżówki: Wiesław Gąsiorowski —

Administratorem danych osobowych jest Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku z siedzibą w Olsztynku (11-015) przy ul. Ratusz 1, tel. 89 5192-175. Dane osobowe Uczestników krzyżówki będą przetwarzane w celu realizacji umowy przystąpienia do krzyżówki, jej prawidłowego przeprowadzenia i wydania przyznanych nagród. Podstawa prawna art. 6 ust. 1 lit. b) RODO. Dane przetwarzane będą przez lat 5. Każdej osobie, która podała dane przysługuje prawo żądania dostępu do danych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, a także prawo sprzeciwu wobec ich przetwarzania i wniesienia skargi do organu nadzorczego. Przekazanie danych jest dobrowolne. Lecz niezbędne do wzięcia udziału w krzyżówce.

— reklama —



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20, utworzą rozwiązanie (polskie przysłowie ludowe):

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Zamieść ogłoszenie,
reklamę w biuletynie
ALBO



zgłoszenia
w biurze redakcji:
tel. 89 519 27 12,
albo@olsztynek.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
 - omówienie oferowanych usług w domu klienta
 - kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
 - kremacja (spopielenie)

Nie tylko lektura

Grudzień był miesiącem bardzo pracowitym dla naszej biblioteki. Jak już pisaliśmy w poprzednim numerze ALBO zorganizowaliśmy dzieciom wspaniałe **Mikołajki**, podczas których zagościła iście bożonarodzeniowa atmosfera. Wspólnie ubieraliśmy choinkę, śpiewaliśmy kolędy, wykonywaliśmy ozdoby świąteczne. Odwiedzili nas oczywiście św. Mikołaj z elfem, którzy mieli przygotowane słodkości dla naszych najmłodszych czytelników. Nasi świąteczni goście widziani byli również w wypożyczalni dla dorosłych, gdzie Mikołaj osobiście wręczał książki niespodzianki naszym czytelnikom.

Przygotowując się do świąt, pamiętaliśmy również o nieco zapomnianej już formie wysyłania życzeń. W związku z tym zorganizowaliśmy szereg **zajęć plastycznych dla dzieci z olsztyneckich szkół i przedszkoli**. Wspólnie opowiadaliśmy o przygotowaniach świątecznych i wykonywaliśmy tradycyjne kartki bożonarodzeniowe.

W sobotę, 11 grudnia, zorganizowaliśmy **warsztaty dla dorosłych**, na których wykonywane były wieńce bożonarodzeniowe. Ta tradycyjna i jakże popularna ozdoba zachęciła nasze uczestniczki do kreatywnego działania. Zapach świerku, cynamonu i pomarańczy towarzyszył podczas naszej pracy, a zadowolone uczestniczki deklarowały chęć uczestnictwa w kolejnych warsztatach.

Jesteśmy bardzo dumni z naszej nowej koleżanki Kamili Kupiec, która miała przyjemność poprowadzić **Jarmark Wigilijny 2021**. Pomimo nie najlepszej pogody, impreza się udała, a zadowoleni uczestnicy, długo ją wspominali. Współpraca się opłaca!

W styczniu 2022 roku w oddziale dla dzieci odbył się **cykl warsztatów pod hasłem „Dzień Babci i Dziadka”**, na których wykonywane były przepiękne kartki z życzeniami. Podsumowując, w warsztatach tych wzięło udział 5 klas z olsztyneckich szkół, ok. 80 osób.

W pierwszym tygodniu **ferii** w naszej bibliotece odbyło się półmowisko dla dzieci pod hasłem **„Zimowe podróże po literaturze”**. Zajęcia cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, a różnorodność prowadzonych form (zajęcia manualne, taneczne, gry, zabawy, konkursy, bal karnawałowy, wyjście do kina i na lodowisko) wzbudzały wiele entuzjazmu. Dzieci wykonywały również prace plastyczne na konkurs „Świerszczyka”, które już zostały wysłane. Czekamy na odpowiedź. Trzymamy kciuki.

30. Finał WOŚP

Jak co roku nasza biblioteka wzięła udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Jak zawsze przy tej okazji wręczyliśmy także dyplomy i drobne upominki **najlepszym czytelnikom 2021 roku**. W Wypożyczalni dla Dorosłych były to: Zofia Zaręba (148 książek), Brygida Szulgowska (128 książek), Bogumiła Kidawa (127 książek). Najlepsi czytelnicy w Oddziale dla Dzieci to: Blanka Kluskiewicz (117 książek), Pola Badurek (95 książek) i Ryszard Dudkiewicz (85 książek). Wszystkim naszym czytelnikom serdecznie gratulujemy.

Impreza rozpoczęła się od **pokazu pierwszej pomocy**. Prowadził go Stanisław Figielski, pracownik Urzędu Miejskiego zajmujący się zarządzaniem kryzysowym, przy współ-



Mikołajki w Klubie Malucha / fot. MBP Olsztynek



Świąteczne warsztaty dla dorosłych / fot. MBP Olsztynek

udziale ochotników OSP w Olsztynku, Marcina Lewandowskiego i Sebastiana Dzoć. Urząd Miasta zapewnił również maseczki ochronne, które były rozdawane uczestnikom spotkania. Mieliśmy także stanowisko pomiaru ciśnienia i cukru we krwi. W trakcie całej imprezy trwała loteria

fantowa, która rozpoczęła się w bibliotece już w poniedziałek 24 stycznia. Później byliśmy uczestnikami akustycznego **koncertu olsztyneckiego zespołu White Hag**, którego wokalistką jest charyzmatyczna Kamila Kupiec, nasza koleżanka z Oddziału dla Dzieci. Ich występ dostarczył wszystkim wielu wspaniałych wrażeń i doznań muzycznych. Clou całej imprezy był **teatr przy stoliku**. Tym razem uczestnicy spotkania mogli wysłuchać tekstu sztuki „Ławeczka”, autorstwa Aleksandra Gelmana w wykonaniu Małgorzaty Rydzyskiej i Grzegorza Gromka.

W tym roku wprowadziliśmy też nową formę kwestowania, organizując **rodzinne warsztaty plastyczne**. Mamy się czym pochwalić ponieważ pobiliśmy zeszłoroczny rekord!!!! Łącznie zebraliśmy 1451,91 zł. Jest to naszym wspólnym ogromnym sukcesem, za co wszystkim uczestnikom i darczyńcom serdecznie dziękujemy.

**WIOLETTA DYWIZJUSZ
JOLANTA PONCZKOWSKA**



Ferie z Biblioteką - wyjście na lodowisko / fot. MBP Olsztynek

30 FINAŁ WOŚP W OLSZTYNKU



Koncert zespołu Solid Rock w Kinie Grunwald / fot. MDK Olsztynku



Koncert zespołu White Hag w Bibliotece Miejskiej / fot. MBP Olsztynku



Pokaz pierwszej pomocy w Bibliotece / fot. MBP Olsztynku



Mecz zespołów MKS Olimpii Olsztynku w Hali SP nr 1 / fot. MKS Olimpia



Występy zespołów MDK w Kinie



Licytacje w Kinie / fot. MDK Olsztynku



Teatr przy stoliku w Bibliotece / fot. MBP Olsztynku



Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przy Miejskim Domu Kultury w Olsztynku, wolontariusze z opiekunami / fot. MDK Olsztynku